

WIĘŚCI

Z GŁOWNA I STRYKOWA



Progroup zbuduje nową fabrykę tektury pod Strykowem. str. 5

Podwyżka nieunikniona, bo miasto już nie dołoży do opłat za śmieci. str. 8

Dokąd przeprowadzi się Szkoła Muzyczna w Głownie ? str. 4

Samorząd | O strykowskiach sprawach w gabinecie wojewody łódzkiego

Wojewoda chce przesunąć Stryków do powiatu brzezińskiego

Czy szykuje się przeprowadzka?

Burmistrz Strykowa Witold Kosmowski 17 września spotkał się z Wojewodą Łódzkim Zbigniewem Rau, starostą powiatu brzezińskiego Renatą Kobierą i wójtami gmin tego powiatu. Rozmawiali m.in. o możliwości włączenia do niego gminy Stryków.

Inicjatorem spotkania był wojewoda Zbigniew Rau, który na swoim facebookowym profilu w krótkiej relacji ze spotkania 17 września napisał, iż: „podziela opinię, że powiat brzeziński wymaga wsparcia” oraz zachęcił internautów do udziału w ankiecie na ten temat. My również zapytaliśmy mieszkańców, a także lokalnych samorządowców, co sądzą na temat tego pomysłu.

Od reformy administracyjnej w 1999 r. miasto i gmina Stryków, zajmujące powierzchnię 157 km², są jednym z 9 samorządów tworzących powiat zgierski, jeden z największych w woj. łódzkim (855 km²), zamieszkiwany przez 160 tys. ludzi. Sąsiedni powiat brzeziński jest młodszy i znacznie mniejszy, wyodrębniony w 2002 r. z powiatu łódzkiego wschodniego, tworzony jest przez 5 jednostek samorządowych i rozciąga się na 358,5 km².

Powiat brzeziński, mniejszy i uboższy od zgierskiego, wydaje się bardzo zainteresowany przyłączeniem gminy Stryków, stanowiącej z węzłem autostradowym i terenami inwestycyjnymi, ta-

komy kasek. Po ewentualnym przyłączeniu dochody powiatu brzezińskiego wzrosłyby znacznie, kosztem uszczuplenia dochodów pow. zgierskiego. Wołę polityczną do dokonania takiej zmiany widać więc po stronie starosty brzezińskiego, a także wojewody łódzkiego, ale burmistrz Strykowa póki co podchodzi do pomysłu bez entuzjazmu, pytając rozsądnie: co na tym zyskaliby strykowianie i mieszkańcy gminy?



Dla burmistrza Strykowa ważny byłby wynik konsultacji społecznych, które zostaną przeprowadzone, gdy znanych będzie więcej potencjalnej zmiany.



Spotkanie w gabinecie wojewody łódzkiego. Na zdjęciu widoczny burmistrz Strykowa Witold Kosmowski w sąsiedztwie wójta gminy Jeżów Mariusza Guzikiego. Tyłem do obiektywu aparatu siedzą wojewoda Zbigniew Rau oraz starosta powiatu brzezińskiego Renata Kobiera.

W telefonicznej rozmowie z nami 20 września burmistrz Witold Kosmowski powiedział, że był zaskoczony obrotem rozmowy z wojewodą i tym, że w jej trakcie pojawił się właśnie taki temat. Wcześniej rozmawiano m.in. o możliwości budowy węzła autostradowego w Dmosinie i o powiatowej komunikacji autobusowej (Witold Kosmowski zabiega o to, by bus relacji Dmosin – Brzeziny, którego trasa odcinkowo biegnie przez gm. Stryków, zatrzymywał się w Niesułkowie).

Burmistrz przyznaje, że wcześniej – owszem – były sygnały ze strony powiatu brzezińskiego na temat przyłączenia się do niego gminy Stryków, ale nigdy propozycja nie została ostatecznie sformułowana, ani tym bardziej uszczegółowiona.

Zdaniem burmistrza Kosmowskiego, zmiana granic powia-

tów dla samej zmiany nie miałyby sensu. Interesuje go to, co zyskaliby na tym mieszkańcy. Czy w Strykowie powstałyby filie powiatowych urzędów, w których mogłyby załatwiać wszystkie sprawy bez konieczności wyjazdu do Brzezin?

Z bardzo wstępnych kalkulacji burmistrza Strykowa wynika, iż miasto i gmina Stryków w przypadku włączenia do powiatu brzezińskiego teoretycznie miałyby do obsadzenia aż 6 mandatów w radzie powiatu – czy to spodobałoby się gminom obecnie do niego należącym?

W radzie powiatu zgierskiego Stryków reprezentuje obecnie jeden radny – Radosław Zaborowski, wiceprzewodniczący rady. W poprzedniej kadencji radnym był Witold Kosmowski.

Dla burmistrza Strykowa ważny byłby wynik konsultacji spo-

łecznych, które zostaną przeprowadzone, gdy znanych będzie więcej konkretnych na temat potencjalnej zmiany. Na spotkaniu 17 września nie zapadły żadne decyzje, nie składano żadnych deklaracji. Burmistrz odbiera je jako wstępne zasygnalizowanie tematu. Rozmowy mają być kontynuowane w październiku, gdy powiat brzeziński opracuje to, co jest w stanie zaoferować Strykowowi.

Jak się to robi

Kompetentna do przesuwania granic powiatów jest Rada Ministrów, która dokonuje tego w drodze rozporządzenia. Zmiana może nastąpić na wniosek zainteresowanego organu samorządowego lub odgórnie – z urzędu. Przed podjęciem decyzji o zmianie obszaru i granicy danego samorządu minister właściwy do spraw administracji publicznej musi zasięgnąć opinii zainteresowanych rad powiatów. Wydanie tych opinii powinno być poprzedzone konsultacjami.

Póki co forum wypowiedzi dla mieszkańców stanowi internet. Temat zaczyna żyć swoim życiem również na ulicy. Wyrobione zdanie w tej kwestii ma już każdy z zapytanych przez nas zgierskich i brzezińskich samorządowców powiatowych oraz strykowskich samorządowców gminnych. Wszyscy zaznaczają jednak, że na ostateczny osąd tej sprawy jest jeszcze zdecydowanie za wcześnie. Wielu samorządowców podchodzi do tematu politycznie, tym bardziej, że oficjalnie wypłynął on podczas kampanii wyborczej. Mieszkańcy natomiast myślą praktycznie. **str. 11**



Janina Sasin

Głowno Odeszła Janina Sasin – stulatka z Głowna

W wieku stu lat zmarła w miniony poniedziałek, 23 września, Janina Sasin – mieszkanka Głowna.

Smutna wiadomość dotarła do naszej redakcji dzień później, 24 września, o poranku. Nabożeństwo pogrzebowe odbędzie się dzisiaj, 26 września, o godzinie 13.00 w kościele św. Barbary na Osinach. Panią Janinę pożegnają najbliżsi, przyjaciele i znajomi, którzy w dniu 16 stycznia br. świętowali wraz z seniorką setne urodziny. W pięknym jubileuszu wziął wtedy również udział burmistrz Grzegorz Janeczek.

W rozmowie z naszym reporterem pani Janina przyznała wówczas, że cieszy się, iż mogła doświadczyć w swoim życiu tak wielu pięknych chwil. Była dumna, że jesień życia może przeżyć w dobrym zdrowiu i funkcjonować samodzielnie. Z nostalgią powracała do lat młodości, którą spędziła na Placu Kazimierza w Głownie. Chętnie dzieliła się z kolejnymi pokoleniami wiedzą na temat historii oraz przemian, jakie w ciągu stu lat dokonały się w naszym mieście.

Jej radością przez wiele lat była praca w przemyśle metalowym na terenie Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Głownie, za którą uhonorowana została certyfikatem. Do końca swoich dni pozostała osobą życzliwą i pogodną. **aw**

Głowno | Koncert Lecha Makowieckiego

Nastrojowe ballady wybrzmiały w MOK-u

Nastrojowe ballady oraz inne przyjemne dla ucha kompozycje usłyszymy w piątek, 27 września, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Gościem placówki będzie Lech Makowiecki z zespołem Zayazad.

Grupa na czele ze znanym polskim poetą i kompozytorem prezentuje się m.in. w repertuarze patriotycznym, bowiem koncert nawiązuje do cyklu „Niepodległa” organizowanego z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W trakcie wydarzenia wybrzmiały utwory z albumu „Niepodległa”.

– Wszystkich mieszkańców serdecznie zapraszamy na to muzyczne spotkanie. Będzie to wartościowy koncert – przekonuje Urszula Zawadzka, dyrektor MOK-u.

Początek wydarzenia o godzinie 19.00 w sali widowiskowej głowieńskiego MOK-u. Wstęp wolny. **aw**

RZUT OKIEM | ROWEREM MOŻNA, ROWEREM WARTO



Przekonani są o tym na pewno uczestnicy akcji „Rowerem do kina” przeprowadzonej w piątek 20 września w Głownie. Więcej o akcji – na str. 7.

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >24

Sport >28

Pogoda >30

Aktualności



Uroczystość na cmentarzu w Strykowie w 80. rocznicę agresji wojsk sowieckich na Polskę. Wiązankę na mogile ofiar września 1939 składa delegacja Rady Miejskiej w Strykowie.

Głowno, Stryków | Minęło 80 lat Upamiętniono bolesną rocznicę

17 września na Cmentarzu Mariawickim w Strykowie uroczystość upamiętniono 80. rocznicę napaści ZSRR na Polskę.

Agresja miała miejsce 17 września 1939 r., gdy Wojsko Polskie było już zaangażowane w wojnę obronną z hitlerowskimi Niemcami, które zaatakowały naszą ojczyznę 1 września.

Uroczystość na Cmentarzu Mariawickim w Strykowie rozpoczęła się zbiórka pocztów sztandarowych przed bramą cmentarza i przemarszem pod pomnik żołnierzy poległych w 1939 roku w obronie Ojczyzny. Tam odśpiewano hymn państwowy, a duchowni – kapłan z parafii Kościoła Starokatolickiego Mariawitów M. Stanisław Bankiewicz oraz rzymskokatolicki ksiądz Wojciech Jędrzejczyk poprowadzili modlitwę.

Rys historyczny tragicznych dla II Rzeczypospolitej wydarzeń wraz z poruszającą oprawą muzyczną przygotował aktor Krzysztof Kaczmarek, od szeregu lat angażujący się w przygotowanie patriotycznych rocznic na ziemi strykowski.

Wiązanki kwiatów na mogile ofiar Września 1939 roku złożyły

delegacje władz samorządowych i powiatowych, Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Ochotniczych Straży Pożarnych, Banku Spółdzielczego w Strykowie, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Ośrodka Kultury i Rekreacji, szkół, delegacji NSZZ „Solidarność” i zaproszeni goście. Strykowski władze samorządowe reprezentowali: zastępca burmistrza Strykowa Tamara Barańska-Kiemaczyńska, sekretarz gminy Stryków Aneta Jędrzejczak, przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Paweł Kasica wraz z radnymi Jarosławem Włodarczykiem i Bartłojem Roszczypałą.

Hołd obrońcom Ojczyzny oddano też w Głownie

80 rocznicę sowieckiej napaści na Polskę upamiętniono także w Głownie, gdzie 17 września pod Pomnikiem Bojowników Poległych w latach 1939-1945 w Parku im. Armii Krajowej oraz na symbolicznym grobie pamięci por. Stanisława Sachockiego, zamordowanego w Katyniu przez NKWD, złożone zostały wiązanki kwiatów oraz zapalone znicze. Na budynkach Urzędu Miejskiego w Głownie zawisły flagi państwowe.

oprac. ewr

Gmina Dmosin | Piknik Strzelecki

Wystrzałowe zakończenie lata

Strzelnica Stone Range w Kamieniu w gm. Dmosin była w sobotę, 21 września, gospodarzem pikniku na pożegnanie lata, zorganizowanego tu przez Nadwiślańskie Towarzystwo Strzeleckie.

Piknik Strzelecki rozpoczął się o godz. 10.00, a potrawał do 17.00. Przyciągnął wielu miłośników strzelectwa, którzy mogli sprawdzić swoją rękę i oko używając różnorodnych typów broni, przygotowanych przez organizatorów oraz partnerów wydarzenia – producentów, importerów i sprzedawców. Gratką była możliwość postrzelania z broni historycznej – takiej, jakiej używano w czasie I i II wojny światowej.

Nad przebiegiem wydarzenia czuwali instruktorzy i członkowie NTS. Pod ich okiem i pod opieką rodziców po broń sięgali nawet 7-latków. Na przykład aż spod Warszawy na piknik przyjechał pan Maciej z 7-letnim synem Jankiem, którego uczył strzelania z lekkiego karabinu. Za nim na swoją kolejkę czekali nieco starsi bracia Wojciech i Stanisław. Nie brakowało też celnie strzelających pań i dziewcząt.

W dniu pikniku wstęp na strzelnicę był wolny. Posiadacze broni strzelali bezpłatnie, a goście wypożyczający ją na miejscu, korzystali z dużych rabatów. Dla wszystkich uczestników przygotowano ciepły posiłek, była możliwość porozmawiania z instruktorami strzelectwa, umówienia się na kolejną wizytę.

My mieliśmy okazję porozmawiać z głównym organizatorem sobotniego wydarzenia, Pawłem Łukasikiem z Nadwiślańskiego

Towarzystwa Strzeleckiego, pasjonatem strzelectwa i trenerem Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Trochę ubolewa on nad tym, że ta dyscyplina, w której wszak Polacy święcili kiedyś triumfy olimpijskie, nie cieszy się takim zainteresowaniem mediów, jak inne sporty. Środki masowego przekazu przemilczały niedawno wywalczone przez strzelców z Polski Mistrzostwo Europy i to Pawła Łukasika boli. Wie, że na umiarkowane zainteresowanie strzelectwem na pewno wpływa też fakt, że jest to hobby kosztowne, a jeśli ktoś myśli poważnie o rozwoju i uczestnictwie w zawodach – to nawet bardzo drogie, w porównaniu z dyscyplinami, które mają licznych sponsorów.

Inną sprawą jest nie najlepszy odbiór strzelectwa w społeczeństwie, bo strzelec, czy pasjonaci militariów często są utożsamiani z myśliwymi, więc raczej się swoim hobby nie chwala. Ba, osoby, które przyznają się do posiadania zezwolenia czy kolekcjonowania broni, bywają narzutowane z pozastrzeleckich kręgów towarzyskich. Tymczasem sam Paweł Łukasik mówi, że nigdy do zwierząt nie strzela, a swoją pasję realizuje na strzelnicy, do czego zachęca innych. Temu też – pokazaniu, czym jest strzelectwo sportowe, promocji go i sprawdzeniu przez uczestników swojej celności, a także in-



Na strzelnicy. Specjalnie na piknik do Kamienia spod Warszawy przyjechał pan Maciej, członek Nadwiślańskiego Towarzystwa Strzeleckiego, wraz z synem Jankiem (na zdjęciu strzelca), chrześniakiem Stanisławem (po prawo) i jego bratem Wojtkiem.

tegracji środowiska, służyć miał piknik na pożegnanie lata.

– Strzelectwo to dla większości z nas przygoda, odskocznia. Tak naprawdę z reguły utrzymujemy rodziny z innej działalności, natomiast strzelectwo to dla nas olbrzymia pasja, a przy okazji olbrzymia odpowiedzialność, bo trzeba sobie uzmysłowić, że to, czym dysponujemy, to jest narzędzie i umiejętnie użytkowane narzędzie nikomu nie zagraża. To człowiek robi błędy, nie narzędzie. Jeżeli odpowiednio przygotowujemy użytkownika tego narzędzia, to niczym to się nie różni od użytkowania samochodu, czy jakiegokolwiek innego urządzenia technicznego – przekonywał Paweł Łukasik z NTS.

Strzelnica Stone Range w Kamieniu pod Dmosinem istnieje od

roku i cały czas się rozbudowuje. Na razie dysponuje jedną osią stumetrową i dwiema 25-metrowymi. Prowadzą ją wspólnie Piotr Walerysiak (prowadzący ponadto firmę szkoleniową) i Daniel Sasin. Zbudowali strzelnicę, bo sami od lat są pasjonatami strzelectwa i borykali się z brakiem odpowiednich obiektów treningowych w regionie.

Inwestycja okazała się – nomen omen – strzałem w dziesiątkę, bo ze strzelnicy w Kamieniu korzystają zarówno początkujący i amatorzy strzelectwa, jak i sportowcy, czy służby mundurowe (były tam organizowane zawody o puchar Komendanta Powiatowego Policji w Brzezianach). W planach jest budowa kolejnych osi, a także zagospodarowanie istniejącego budynku na zaplecze socjalne. ewr

Głowno | Parafia św. Jakuba w Głownie Zjednoczą się w rocznicowej modlitwie

Uroczystą mszą świętą oraz wspólną modlitwą mieszkańcy Głowna uczczą 80. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów.

Jubileuszowe nabożeństwo odbędzie się w najbliższą niedzielę, 29 września, o godzinie 10.30 w kościele św. Jakuba w Głownie. W parafialnych obchodach we-

zmą udział m.in. harcerze z Hufca ZHP w Głownie, którzy do wspólnej modlitwy zapraszają wszystkich mieszkańców naszego miasta.

aw

Niesułków | Dom Kultury Spotkanie z aktorką

Teresa Lipowska, czyli serialowa Barbara Mostowiak z „M jak Miłość” w sobotę, 28 września, odwiedzi Niesułków.

Na spotkanie z aktorką o godz. 16.30 zaprasza Dom Kultury w Niesułkowie. Wstęp wolny.

oprac. ewr

E-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ
tylko 3,19 zł,
a w prenumeracie
jeszcze taniej!

SZYBCIEJ
dostępne już w środę
wieczorem!

WYGODNIEJ
możesz czytać i słuchać!

Sprawdź na:
www.lowiczanie.info/cyfrowe-wydanie



Aktualności

Problem z czystością w szaletach miejskich w Głownie. str. 10

Głowno | Dylematy przed termomodernizacją urzędu na Norblina

Szkołę Muzyczną czeka przeprowadzka

Niepubliczna Szkoła Muzyczna I Stopnia w Głownie jeszcze w tym roku będzie musiała opuścić swoją dotychczasową siedzibę w miejskim biurcu na ul. Norblina. Urząd planuje termomodernizację obiektu i ma szansę na pozyskanie na ten cel unijnej dotacji, która zostałaby pomniejszona, gdyby w budynku realizowano zadania inne, niż gminne.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Dokąd przeprowadzi się szkoła kształcąca młodych muzyków?

Niepubliczna Szkoła Muzyczna I Stopnia w Głownie istnieje od 2005 r. i posiada ministerialne uprawnienia szkoły publicznej. Kształci w zakresie nauki gry na: fortepianie, gitarze, flecie, skrzypcach i trąbce. Oprócz zajęć z nauki gry na instrumencie, uczniowie, zgodnie z podstawą programową, uczęszczają na rytmikę, kształcenie słuchu, audycje muzyczne, a w starszych klasach należą albo do szkolnego chóru albo do zespołu.

Przez pierwsze pół roku od założenia szkoły, zajęcia odbywały się w dawnym budynku SP2, dziś już nie istniejącym. Po pół roku szkoła muzyczna przeprowadziła się do miejskiego biurowca, w którym funkcjonuje do tej pory, korzystając z kilku pomieszczeń na pierwszym piętrze, wyremontowanych i urządzonych we własnym zakresie.

Założycielka, a zarazem dyrektorka Szkoły Muzycznej Alek-

sandra Guni mówi, że uczniowie lubią kameralne sale i niemal domową atmosferę zajęć w tych warunkach, którą chwali sobie również rodzice. To zresztą od jednego z zaniepokojonych rodziców już w na początku września dotarł do nas pierwszy sygnał o tym, że szkoła może czekać przeprowadzka, wymuszona przez właściciela biurowca, czyli Urząd Miejski w Głownie.

Na podstawie informacji z urzędu oraz od dyrektora szkoły wiemy już, że konieczność opuszczenia dotychczasowej siedziby okazuje się faktem, ale też placówka nie powinna zostać pozostawiona na lodzie, bo najprawdopodobniej przeprowadzi się do budynku po zlikwidowanym Gimnazjum Miejskim na ul. Kościuszki, w części którego (na parterze, z osobnym wejściem od ul. Wojska Polskiego) funkcjonuje żłobek miejski, a sale lekcyjne wynajmuje Katolickie LO.

Jak dowiedzieliśmy się od Rafała Jaśkowskiego z Urzędu Miejskiego w Głownie, w związku z planowanym złożeniem wniosku o dofinansowanie z funduszy unijnych termomodernizacji budynku przy ul. Norblina oraz trzech



Prawie jak w domu. Tak przytulnie jest w obecnej siedzibie Szkoły Muzycznej w Głownie na ul. Norblina. Na zdjęciu naukę gry na gitarze prowadzi Agnieszka Słowińska.

przedszkoli miejskich, wspomniane dofinansowanie zostałyby pomniejszone o powierzchnie lokali znajdujących się w tych budynkach, w których swoje siedziby posiadają firmy bądź instytucje nie wykonujące ustawowych zadań gminy. Dla budynku przy ul. Norblina mogłoby chodzić nawet o jedną trzecią wysokości dofinansowania.

Nie wymaga się jednak od Szkoły Muzycznej natychmiastowego opuszczenia dotychczas-

wej siedziby. Złożenie wniosku do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego o dofinansowanie termomodernizacji planowane jest na listopad br. Do tej chwili lokale zajmowane przez instytucje i firmy nie wykonujące zadań gminy powinny zostać opuszczone.

Gdyby Szkole Muzycznej nie zaproponowano alternatywnej lokalizacji, postawiłoby to jej dyrektorkę, nauczycieli i uczniów oraz ich rodziców w sytuacji bardzo

trudnej. Jak wyjaśnił Rafał Jaśkowski, mając na uwadze dobro uczniów, burmistrz Grzegorz Janeczek zaproponował przeniesienie Szkoły Muzycznej do jednej z głowieńskich szkół, z wyłączeniem SP nr 2, ponieważ placówka ta również skorzystała z dofinansowania unijnego na termomodernizację.

Aleksandra Guni obejrzała Szkołę Podstawową nr 1, gdzie jednak zwykła praca podstawówki mogłaby kolidować z pracą

szkoły muzycznej, która wymaga sal o określonych warunkach akustycznych. Nie wszystkie zajęcia w szkole muzycznej odbywają się późnymi popołudniami, niektóre zaczynają się już o 13.00, a inne trwają do wieczora. W ciągu dnia w nauce gry na instrumentach mógłby przeszkadzać hałas z korytarzy i głośnie dzwonki.

Drugą rozważaną przez Aleksandra Guni lokalizacją był budynek po Gimnazjum Miejskim i to właśnie tam najprawdopodobniej przeniesie się Szkoła Muzyczna. Jej dyrektorka spotkała się już z zarządzającą całym obiektem dyrektorką żłobka Edytą Strumian (b.dyrektor Gimnazjum Miejskiego) i obejrzała lokale, wyrażając zainteresowanie wynajmem m.in. sali po bibliotece.

Rozmowy w sprawie konkretnych miały być kontynuowane w tym tygodniu. Gdy te będą znane, dyrektor poinformuje o nich nauczycieli i rodziców uczniów.

– Chciałabym na spokojnie zdążyć przygotować pomieszczenia, wyremontować je i dopiero przewozić meble i instrumenty. Na razie pracujemy normalnie w dotychczasowej lokalizacji – mówiła Aleksandra Guni w rozmowie z nami 24 września.

Miasto, a to już informacja od Rafała Jaśkowskiego, zaofiarowała dyrektorce Szkoły Muzycznej pomoc w przeprowadce (np. przewiezieniu mebli, instrumentów). ■

Głowno | Zespół Szkół nr 1

Skarga kasacyjna w sprawie Cebertowicza

Wojewoda Łódzki wniósł skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, który 17 lipca br. podjął decyzję o utrzymaniu imienia Romualda Adama Cebertowicza jako nazwy Zespołu Szkół nr 1 w Głownie.

Przypomnijmy, że lipcowy wyrok zapadł w związku z próbą dekomunikacji nazwy ZS nr 1 w Głownie przez Wojewodę Łódzkiego, Zbigniewa Raua, który poprzez zarządzenie zastępcze wydane dnia 20 marca br. pozbawił szkołę imienia patrona. W uzasadnieniu znalazła się wzmianka o aktywności politycznej profesora

Cebertowicza w okresie PRL-u, w tym również fakt bycia posłem na sejm w latach 1952-56. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi przychylił się jednak do stanowiska Starostwa Powiatowego w Zgierzu, które zaskarżyło wspomniane zarządzenie.

Dodajmy, że na potrzeby rozprawy władze szkoły złożyły list

otwarty podpisany przez kilkuset mieszkańców naszego miasta, którzy decyzję wojewody uznali za krzywdzącą, traktując jako niesprawiedliwą próbę zdyskredytowania dokonań naukowych wybitnego profesora.

Mimo pomyslnego dla szkoły wyroku sprawa ewentualnej dekomunikacji nadal jest możliwa w związku ze skargą kasacyjną, jaką w zeszłym tygodniu wniósł wojewoda.

– Jest nam przykro, że taka decyzja została podjęta, bo uważamy profesora Cebertowicza za wybit-

nego człowieka, a postać ta jest znacząca nie tylko dla nauczycieli i uczniów naszej szkoły, lecz także dla społeczności lokalnej, która solidaryzowała się z naszym stanowiskiem. Jest to ważny argument w staraniach o zachowanie patrona szkoły – skomentowała dyrektor Elżbieta Kołodziej, która w rozmowie z naszym reporterem tuż po otrzymaniu informacji o wniesieniu skargi kasacyjnej, nie ukrywała swojego rozczarowania.

Termin rozprawy zostanie wyznaczony przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie. aw

RZUT OKIEM | PORZĄDKI PRZY SZKOLE I W REZERWACIE

Jak co roku uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie wraz z nauczycielami włączyli się do ogólnopolskiej akcji pod hasłem „Sprzątanie świata”.

W poniedziałek, 23 września, w czasie godzin wychowawczych uzbrojeni w worki i rękawice uczniowie ruszyli w teren, by posprzątać bezpośrednio sąsiedztwo szkoły, a także zaśmieconą ścieżkę edukacyjną w pobliskim Rezerwacie Przyrody „Zabrzeźnia”.

oprac. ewr



Głowno W niedzielę zbiórka krwi

Regionalne Centrum Krwiop dawstwa i Krwiolęcznictwa w Łodzi zachęca do udziału w akcji honorowego oddawania krwi, która odbędzie się 29 września (niedziela) w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Andersa 37 w Głownie.

Krew będzie można oddać w godzinach 9.00-11.00. Należy być trzeźwym, zabrać ze sobą dowód osobisty, a wcześniej zjeść lekkostrawny posiłek. oprac. ewr

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBRA

- Wygodne worki 25 kg
- Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny
- **PROMOCJA do końca miesiąca 870 zł/t**

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322

Kamienna Zatoka
FIRMA WIG-KOST

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

39646

Biznes | Jubileusz producenta tektury okazją do ujawnienia planów

Progroup wybuduje nową fabrykę pod Strykowem

Firma Progroup AG w pierwszym półroczu przyszłego roku rozpocznie budowę nowej fabryki tektury falistej w sąsiedztwie istniejącego zakładu pod Strykowem. Szacowana na 75 milionów euro inwestycja pozwoli ugruntować firmie pozycję lidera branży w Europie.

Założyciel i prezes zarządu Progroup AG Jürgen Heindl ogłosił planowaną budowę na uroczystym jubileuszu 10-lecia pierwszej fabryki w Strykowie, który obchodzono 21 września. Właściciel Progroup, który przybył z tej okazji do Polski z Niemiec (centrala firmy znajduje się w Landau) i świętował razem z zarządem, kierownictwem zakładu, klientami, pracownikami i ich rodzinami. W gronie gości byli m.in. przedstawiciele Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i burmistrz Strykowa Witold Kosmowski.

Uroczystość zorganizowano w udekorowanej przestrzeni magazynowej, w której zmieściła się i scena, i obszerna część bufetu, a wydzielony teren, na którym prowadzono animacje dla dzieci. Po części oficjalnej i przemówieniach, na scenie grał zespół Ocelot.

Ambitny plan: pół miliona ton tektury na rok

Nowa fabryka formatów tektury falistej w Strykowie będzie zarazem czternastym zakładem firmy w Europie, a trzecim w Polsce. Oprócz 10-letniej fabryki w Strykowie, firma posiada bliźniaczą fabrykę w Trzcinicy, obydwie pozwalają na produkowanie 310 tys. ton formatów tektury na rok, a uruchomienie planowanego zakładu pozwoli podbić roczną produkcję do 520 tys. ton. Odbiorcami tektury produkowanej przez Progroup AG w Polsce są przede wszystkim klienci z Polski i Węgier, głównie małe rodzinne firmy i średnie przedsiębiorstwa.

Tektura ma szerokie zastosowanie w branży opakowaniowej, a m.in. coraz większa świadomość ekologiczna i odchodzenie od opakowań plastikowych pozwalają zakładac optymistyczne prognozy na przyszłość.

Nowa fabryka będzie miała powierzchnię 27.900 mkw. i pozwoli na utworzenie 50 nowoczesnych miejsc pracy, a także miejsc dla stażystów. Dzięki wdrożeniu innowacyjnych technologii, zgodnych z filozofią Green-Hightech firmy i odpowiadających współczesnym wyzwaniom, emisja CO₂ w pro-

cesie produkcji ma być znacząco zredukowana. Za sprawą urządzenia kongeneracyjnego, ciepło powstające podczas wytwarzania prądu będzie w miarę potrzeb wykorzystywane do ogrzewania lub – po zastosowaniu metody absorpcyjnej – do chłodzenia. W pełni zautomatyzowane zaplecze magazynowe nowej fabryki zostanie wyposażone w regały o pojemności 15 tys. miejsc.

W sprzyjających okolicznościach, po uzyskaniu wszelkich wymaganych prawem pozwoleń, pierwsze wbicie łopaty na budowę nastąpi w pierwszym półroczu 2020 r., a uruchomienie produkcji – w pierwszym półroczu roku 2021. Aktualnie w Niemczech budowana jest kolejna papiernia Progroup, która będzie wytwarzała surowiec do produkcji tektury falistej.

Istniejąca od 2009 r. fabryka tektury falistej w Strykowie (dawniej pod nazwą Prowell) była siódmym zakładem firmy w Europie. Wytwarza tekturę pięciowarstwową (z jedną falą) i siedmiowar-



10-lecie fabryki formatów tektury falistej. Pośrodku założyciel firmy Progroup Jürgen Heindl z kierownikami fabryki w Strykowie Mariuszem Czaplińskim (po lewej) i Krzysztofem Kosiorkiem (po prawej).

stwową (z dwiema falami). Zatrudnia 68 osób: 4 zmiany po 12 osób plus dział utrzymania ruchu. Zakład na chwilę obecną nie wspiera się pracownikami z zagranicy, rotacja nie jest duża, wiele osób pracuje w fabryce od początku lub od 9 lat.

Firma oferuje ścieżkę awansu, umożliwia też pracownikom przeniesienie się do zakładów produkcyjnych Progroup w Niemczech.

Jeden z obecnych kierowników fabryki, Krzysztof Kosior, przed laty zaczynał karierę od stanowiska elektryka zmianowego, a kierownik produkcyjny był wcześniej kierownikiem zmiany. Jubileusz 10-lecia stał się okazją do uhonorowania pracowników o najdłuższym stażu.

Jürgen Heindl założył swoją firmę 26 lat temu w Niemczech po tym jak sam przez 10 lat pracował w dużym koncernie papierniczym (produkującym papier, tekturę i opakowania), gdzie wiele się nauczył, ale też zauważył rzeczy, które jego zdaniem nie działały tak jak powinny. Zdecydował się wówczas na założenie własnej działalności z innowacyjnymi rozwiązaniami. Skoncentrował się na 3 sektorach: produkcji energii potrzebnej do produkcji papieru, produkcji papieru do produkcji tektury oraz produkcji tektury falistej.

Szansę dalszego prężnego rozwoju tej działalności dają: duże zapotrzebowanie klientów (opakowania funkcjonują codziennie w każdej produkcji), rozwój handlu internetowego (pakowanie wysyłek) oraz polityka plastic-free zmierzająca do wyeliminowania opakowań plastikowych z rynku.



VII Targi Pracy Powiatu Zgierskiego. Na zdjęciu stoisko podstrykowskiej firmy SWM Poland.

Powiat zgierski | VII Targi Pracy Poszukiwani spotkali się z poszukującymi

Dziesiątki firm przedstawiły uczestnikom VII Powiatowych Targów Pracy setki ofert zatrudnienia.

Targi zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy pod patronatem starosty zgierskiego Bogdana Jaroty odbywały się w Zgierzku 19 września. Wystawiły się na nich zarówno małe, lokalne firmy, jak i międzynarodowe korporacje czy służby mundurowe. Nasz region reprezentowała m.in. podstrykowska firma SWM Poland, zajmująca się uszlachetnianiem papieru, produkcją papieru dla branży tytoniowej oraz specjalistycznych siatek. Przedstawiciel-

ka wystawcy, Anna Pajor, mówiła, że SWM poszukuje głównie pracowników na produkcję, ale również elektrotechników, mechaników oraz osób do pracy biurowej ze znajomością języków obcych.

Targom pracy towarzyszyła uroczysta gala, podczas której nagradzani zostali najlepsi pracodawcy w powiecie: Salon Urody „Caroline” i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie w Zgierzku. Statuetkę Lidera Inwestycji w Kapitał Ludzki otrzymała firma kurierska GEIS PL. Sp. z o.o., mająca siedzibę pod Strykowem. Obecnie bezrobocie w powiecie zgierskim wynosi 6%. **oprac. ewr**

Gmina Głowno | Helenów Wybrano sołtysa

W czwartek, 19 września, w Helenowie w gm. Głowno odbyły się wybory sołtysa zarządzone przez wójta Marka Józwiaka w związku ze śmiercią w sierpniu br. poprzedniej sołtys tej miejscowości Krystyny Talarowskiej.

Na jej następcę uczestnicy zebrania wiejskiego w liczbie 9 osób jednogłośnie wybrali Piotra Talarowskiego, syna byłej pani sołtys. Piotr Talarowski ma 51 lat. Zawodowo zajmuje się serwisowaniem pił spalinowych. **ewr**



Listopad 2010 rok. Pisałmy wtedy, że naszpikowana elektroniką maszynieria w pierwszej fabryce wyprodukuje rocznie tyle tektury, że wystarczy na opasanie dwa razy kuli ziemskiej.

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

POPIERAM JADWIGĘ EMILEWICZ

Andrzej Górczyński
Członek Zarządu Województwa łódzkiego

TWÓJ WYBÓR TO STRZAŁ W 10

Lista nr 2

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

#PSL | RYBAKIA POLSKA

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!”

Adam GRZEGORY
- inżynier rolnik, 54 lat, żonaty, troje dorosłych dzieci.

Z zamilowania i wykształcenia jestem rolnikiem. Ukończyłem Technikum Ochrony Roślin w Żubrskiej Dąbrowie oraz SGGW - kierunek rolnictwo.

Razem z żoną i córką prowadzimy gospodarstwo rolne w Łąbnikach, o pow. 33 ha i profilu mlecznym. Rolnictwo to pasja i życie moje i mojej rodziny.

Aktualnie, po raz piąty, sprawuję mandat radnego w Radzie Gminy Zduny. Zasiadałem również w zarządzie gminy, a obecnie, po raz trzeci, jestem przewodniczącym Komisji Gospodarczej Rady Gminy.

Zależy mi, aby tak znacząca grupa zawodowa jak Polscy Rolnicy mieli swoją reprezentację w Polskim Parlamencie. Jestem przekonany, że tylko prawdziwy chłop, którym jestem, może godnie i z pełnym oddaniem walczyć o interesy Rolników, polskiej wsi i przedsiębiorców z branż rolno-spożywczej i rolno-usługowej.

To najwyższa pora, aby chłopcy zaczęli popierać chłopów, którzy orzą i sieją, znają smak potu ciężkiej pracy, ból odcisków, palące słońce, duszący kurz, szczypiący policzki wiatr i mróz, a szczególnie tych, którzy nie są powiązani klauzulą lojalności wobec swoich partyjnych wodzów.

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

LISTA nr 1 – pozycja 23



Coraz większa świadomość ekologiczna i odchodzenie od opakowań plastikowych pozwalają zakładac optymistyczne prognozy na przyszłość.



Efekty kulinarnych prac „poradnych gosposi” można było podziwiać podczas dożynek w Dmosinie.

Lubowidza | Warsztaty kulinarne

Poradne gosposie gotowały na dożynki

Rolady o różnych smakach, domowy smalec, placki z kabaczków i aromatyczne wędliny – to tylko niektóre ze smakołyków, jakie mieszkanki Lubowidzy przygotowały na dożynki w Dmosinie.

Potrawy, którymi raczyli się uczestnicy święta plonów, przygotowane zostały nieco wcześniej, w piątek, 13 września. Gospodynie z Lubowidzy i okolic spotkały się na wspólne gotowanie w ramach kolejnej edycji warsztatów „Poradne gosposie”. Była to okazja do podzielenia się kulinarnym doświadczeniem oraz licznymi inspiracjami.

– Starsze uczestniczki dzieliły się tego dnia z młodszymi doświadczeniami, a z kolei młodsze osoby zawsze wnoszą w te spotkania mnóstwo radości i świeżego spojrzenia. To wspaniały czas integracji mieszkańców, który jest bardzo potrzebny lokalnej społeczności – zaznacza Regina Szczepaniak, prezes OSP w Lubowidzy.

Dodajmy, że w poprzednich miesiącach odbyło się już kilka podobnych warsztatów, w trakcie których tworzono m.in. dania z jajek, zupy oraz śledzie pod różnymi postaciami.

Liczba osób uczestniczących w kulinarnych wydarzeniach zwykle waha się od kilku do kilkunastu. Tym razem we współ-

ne gotowanie zaangażowało się ok. 10 mieszkanki Lubowidzy i okolic, w tym również reprezentantki KGW oraz OSP. Akcję wsparła także radna Mirosława Dratkiewicz.

– Działamy aktywnie, nawzajem się motywujemy, uczymy nowych rzeczy, a przede wszystkim możemy przyjemnie i twórczo spędzić czas. Wszystkie przygotowane przez nas dania cieszyły się powodzeniem w trakcie zabawy dożynkowej, więc pewnie smakowały – cieszy się Regina Szczepaniak.

Warsztaty „Poradne Gosposie” odbywają się na terenie Lubowidzy od lipca br. Dofinansowane zostały z programu „Działaj Lokalnie”. **aw**

Głowno | Dom środowiskowy

Uruchomiono piec do wypalania ceramiki

6 września w Środowiskowym Domu Samopomocy w Głownie miał miejsce pierwszy (po wcześniejszej udanej próbie) wypał prac ceramicznych w nowym piecu, zakupionym na potrzeby pracowni ceramiki.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Pracownią opiekują się instruktorki Magdalena Kowalczyk i Magdalena Kosowska. Piec, ustawiony w nowym budynku warsztatowym, zasilany jest energią elektryczną. Prace z gliny powstają na zajęciach z udziałem uczestników ŚDS. Po uformowaniu, a przed wypalaniem, muszą one dobrze wyschnąć, bo włożone do pieca zbyt wilgotne mogłyby się roztrzaskać. Od Magdaleny Kowalczyk dowiedzieliśmy się, że po dokładnym wysuszeniu prace trafiają do pieca na pierwszy etap wypalania na biskwit, czyli wstępne utrwalenie ceramiki, jeszcze bez szkliwa. Wypalanie trwa ok. ośmiu godzin i w tym czasie temperatura w piecu stopniowo wzrasta, by osiągnąć 900 stopni C. Po zakończeniu ośmiogodzinnego cyklu wypał stygnie w szczelnie zamkniętym piecu, aż osiągnie temperaturę ok. 60 stopni, gdy można piec rozszczelnić. Biskwit można wyjąć z pieca dopiero gdy ma ok. 40 stopni. Na-

stępnie wystudzone prace mogą zostać poddane dalszej obróbce – malowaniu farbami akrylowymi bądź szkliwieniu. Szkliwienie jest niezbędne w przypadku ceramiki przeznaczonej do kontaktu z płynami czy żywnością, gdyż dopiero szkliwo czyni powierzch-

nię naczyń nieprzepuszczalną. Szkliwo utrwala się w czasie drugiego wielogodzinnego cyklu wypalania, podczas którego temperatura uzyskiwana w piecu jest wyższa i osiąga 1250 stopni.

W pierwszym wypale na biskwit wypieczono m.in. figurki



Wypalanie ceramiki. Nowy piec w ŚDS został po raz pierwszy uruchomiony 6 września celem wypalania pierwszej partii kubków i figurek.



Pierwszy wypał. Piec ceramiczny po otwarciu.

kota i aniołów, wazon, talerzyk oraz szereg kubków.

– Cykl powstawania ceramiki jest długi ze względu na to, że prace muszą dobrze doschnąć. Teraz myślimy już o przygotowaniu prac tematycznie związanych ze świętami Bożego Narodzenia – usły-

szeliśmy od Magdaleny Kowalczyk 18 września.

Powrót do tradycji

Pewnie nie wszyscy w Głownie wiedzą, że uruchomienie pieca ceramicznego na Łowickiej 74 oznacza powrót ceramicznej tradycji

pod ten adres, bo dawniej przez szereg lat pracownia ceramiki funkcjonowała w dworku, gdy mieściło się tam Muzeum Regionalne. Stary piec, jeszcze z lat 80., był również zasilany elektrycznie, ale niesprawny termometr uniemożliwiał szkliwienie. **ewr**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH,**
KRUSZYWA: • ogrodowe **ZIEMIA,**
• drogowe • budowlane **POSPÓŁKA** itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Firma Nasienna
GRANUM Sp.j.
Łowicz ul. Katarzynów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01

ZBOŻA OZIME
– SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Dostawa od 1 tony **GRATIS**
Kontraktacja nasion

Ośrodek Szkolenia Kierowców RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **7 października o godz. 15.30**

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

⇒ Akordeon
⇒ Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
⇒ Fortepian
⇒ Gitara:
- klasyczna
- akustyczna
⇒ Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2019/2020

INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU **kom. 604 782 481**

Główno | Dzień bez Samochodu

Pojechali rowerem do kina

Kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta wybrało się w piątek, 20 września, na przejażdżkę rowerem do kina. W ten sposób dołączyli do akcji Dzień bez Samochodu, a przy okazji promowali zdrowy styl życia.

Spotkanie pod hasłem „Rowerem do kina” rozpoczęło się na Placu Wolności. Już wówczas wiadomo było, że rowerzystom dopisuje słoneczna pogoda oraz dobry humor. Peleton, na czele ze słynnym kolarzem, Dariuszem Baranowskim, po kilku minutach przygotowań skierował się w stronę ścieżki rowerowej wiodącej wzdłuż promenady przy zalewie „Mroźyczka”, by następnie przejechać ok. 4 kilometrów ulicą Swoboda, trasą nr 14, a wreszcie ulicą Kopernika. Na metę, czyli teren zielony przy Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie, cykliści dotarli kilkanaście minut później w świetnych nastrojach. Naszemu reporterowi udało się wtedy porozmawiać m.in. z uczniami Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie, którzy bez kłopotu pokonali całą trasę.

– Tempo nie sprawiło nam problemu, bo na co dzień jeździmy rowerami. W wakacje staramy się jeździć codziennie, a teraz, gdy dni są krótsze i przybyło nauki, trochę rzadziej. Mimo to, dobrze nam poszło – podkreślił bracia Marcel i Antek Kucińscy, którzy w rowerowym przejeździe uczestniczyli z przyjacielem Kacprem Okrasą, a także szkolnymi kolegami.

Choć niektórzy mieszkańcy naszego miasta na mecie narzekali na zmęczenie jazdą w szybkim kolarskim tempie, większości odpowiadała prędkość, z jaką poruszał się peleton. Do osób zadowolonych z udziału w akcji należeli Kuba Kaczmarek i Szymon Mroczek – uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Głownie, którzy bez problemów poradzi sobie z rowerowym przejazdem, pomimo tego, że na co dzień rzadko korzystają z takiego środka transportu.

– Pogoda dopisała, a tempo jazdy było odpowiednie, więc świetnie się bawiliśmy i nie jesteśmy



Pamiątkowa fotografia na mecie, gdzie czekała prelekcja oraz film.

zbyt zmęczeni. Szkoda, że było tak krótko! – powiedzieli w rozmowie z naszym reporterem.

Po odpoczynku w ogrodzie MOK-u na przybyłych czekała prelekcja na temat bezpieczeństwa w ruchu komunikacyjnym,



Poprzez przejazd, prelekcję i film chcieliśmy zwrócić uwagę mieszkańców naszego miasta na problemy komunikacyjne, wynikające z braku równowagi pomiędzy transportem rowerowym oraz samochodowym.

Emil Snużka,
Fundacja Ecorower

a także film dotyczący transportu samochodowego i rowerowego w dużych miastach świata.

– Poprzez przejazd, prelekcję i film chcieliśmy zwrócić uwagę mieszkańców naszego miasta na problemy komunikacyjne, wynikające z braku równowagi pomiędzy transportem rowerowym oraz samochodowym. Przedstawiliśmy film, w którym zaprezentowane zostały miasta, w jakich problem ten z różnym nasileniem występuje i sposoby radzenia sobie z nim – podkreśla Emil Snużka z Fundacji Ecorower.

W akcji „Rowerem do kina” uczestniczyło kilkadziesiąt osób, w tym reprezentanci wszystkich szkół podstawowych oraz przedstawiciele ZS nr 1 w Głownie. Przejazd ulicami miasta realizowany był w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu przez Fundację Ecorower przy współpracy z Urzędem Miasta Głowno, Miejskim Ośrodkiem Kultury oraz Komisariatem Policji w Głownie.

aw



Kuba Kaczmarek i Szymon Mroczek (od lewej) chcieliby, by podobnych do piątkowej akcji było w naszym mieście więcej.

FILMOWA PODRÓŻ WOKÓŁ GŁOWNIA

Piątkowy przejazd ulicami miasta pod hasłem „Rowerem do kina” został zarejestrowany przez cztery kamery wideo, w tym także urządzenie zamontowane na dronie. Dzięki temu możliwe będzie powstanie filmu z udziałem mieszkańców oraz uczniów szkół uczestniczących w sportowej imprezie. Za montaż nagrania odpowiedzialny będzie Piotr Lewandowski, lokalny fotograf, który z lotu ptaka uwiecznił rowerowy przejazd przez miasto. Film niebawem będzie można obejrzeć w Internecie. Niewykluczone, że w najbliższej przyszłości powstanie również kilka podobnych filmowych projektów promujących nasze miasto, jego mieszkańców, a także odbywające się w okolicy ciekawe wydarzenia. Planowane realizacje będą częścią projektu „Filmowe podróże wokół Głowna”, sfinansowanego z programu „Działaj Lokalnie”. W ramach wspomnianego programu głównianie mieli już możliwość uczestnictwa w pokazach filmowych w plenerze, o których szerzej pisaliśmy w jednym z poprzednich wydań Wieści (36/2019).

FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

REKLAMA

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

396897

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



letnie promocje

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe • drzwi pokojowe
- bramy garażowe WIŚNIOWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

RATY

397141

MMEBLE

zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

392751

Zostań
Doradcą Klienta
w Providencie
i decyduj, ile zarobisz!



Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer
600 400 390

Koszt połączenia wg taryfy operatora Provident Polska SA



396920

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

394860

SZAMBWA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387

393654

Głowno | Miasto w obliczu potężnego wyzwania

Zapłacimy więcej za śmieci i za brak segregacji

Do 8 października Urząd Miejski w Głownie czeka na oferty w drugim przetargu ogłoszonym na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na lata 2020-2021. Pierwsze postępowanie unieważniono po tym, jak oferenci zaskoczyli zamawiającego horrendalnie wysokimi cenami, a jedyna propozycja złożona bez błędów formalnych była o niemal 10 mln zł wyższa od umowy zawartej na lata 2018-2019.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

O szykującej się z początkiem nowego roku podwyżce cen za odbiór śmieci pisaliśmy już na łamach numeru 36/2019 Wieści z 5 września. Przypominamy, że w unieważnionym przez burmistrza Głowna przetargu wpłynęły dwie oferty, obydwa znacznie przewyższające środki zaplanowane przez miasto na zagospodarowanie odpadów w cyklu dwuletnim w kwocie 5.760.000 zł. Oferta niższa, opiewająca na 9.953.520,42 zł, nie spełniała wymogów formalnych, a wyższa wynosiła 14.400.000 zł. Dla porównania, umowa na lata 2018-2019 opiewa na 4.730.000 zł.

Po unieważnieniu pierwszego przetargu, w urzędzie już 4 września rozpisano nowe postępowanie. Udało się je ogłosić na starych zasadach, na 2 dni przed wejściem w życie nowelizacji Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Gdyby po otwarciu ofert zaistniały podstawy do unieważnienia także i drugiego postępowania, miasto miałoby teoretycznie jeszcze czas na ogłoszenie trzeciego przetargu na nowych za-

sadach, niewykluczone, że wówczas tylko na jeden rok.

Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek mówił o tym 19 września na posiedzeniu miejskiej komisji budżetowej, odbywającym się z udziałem przedstawicieli władz spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot, MZK i właściciela skupu surowców wtórnych.

– To, co się dzieje w okolicznych gminach wskazuje na to, że ceny znacząco wzrastają, a to musi się przekładać także na opłatę dla mieszkańców – mówił burmistrz Janeczek.

Dotychczas miasto dwukrotnie wzięło na siebie ciężar wzrostu cen odbioru odpadów komunalnych, dokładając do tego z budżetu najpierw 500 tys. zł, a w roku bieżącym 800 tys. zł, co pozwoliło utrzymać stawki uiszczane przez głownian na dotychczasowym poziomie 12,9 zł/os./m-c za śmieci posegregowane i 17,9 zł/os./m-c za zmieszane. Gdyby do odbioru śmieci nie dołożono miejskich pieniędzy, opłaty już wcześniej poszłyby w górę do 20 zł/os./m-c za śmieci segregowane, ale za to z budżetu za 1,3 mln zł mogłaby zostać zrealizowana jakaś ważna inwestycja np. modernizacja drogi.

Jednak sygnały płynące do gmin z Regionalnych Izb Obrachunkowych, czyli instytucji, któ-



O śmieciach na komisji. Na zdjęciu od lewej: wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Tomasz Lenart oraz jej przewodniczący Przemysław Milczarek.

re nadzorują budżety samorządów, wskazują, iż do gospodarki odpadami komunalnymi nie będzie można już dokładać publicznych pieniędzy i będzie ona w całości finansowana z opłat pobieranych od mieszkańców – zresztą tak prawo było konstruowane od początku, a gminy, które decydowały się dopłacać mieszkańcom, robiły to na własne ryzyko.

Przewodniczący komisji budżetowej Przemysław Milczarek mówił o tym, że od 1 stycznia 2020 r. pieniądze na opłatę za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych będą wpływały na odrębne miejskie konto bankowe, na które nie będzie można dołożyć pieniędzy budżetowych.

Przemysław Milczarek mówił też o tym, że wspomniana nowelizacja Ustawy o utrzymaniu

czystości i porządku w gminach wprowadza kilka istotnych zmian:

- od 1 stycznia 2020 r. nie będzie ryczałtu, co oznacza, że opłaty będą naliczane za każdą tonę odebranych śmieci;

- mieszkańcom będzie można obniżyć stawkę za posiadanie kompostownika i kompostowanie odpadów roślinnych;

- uelastycznienie ustalania stawek poprzez umożliwienie naliczania ich albo od osoby, albo od zużycia wody w danym gospodarstwie;

- umożliwienie zróżnicowania wysokości stawek w zależności od gęstości zaludnienia;

- odejście od sztywnego podziału na rejon i konieczności zagospodarowania odpadów w zakładzie obsługującym dany rejon (to polityka antymonopolowa).

Ważne jest, że przepisy mówią o 50% odzysku surowców wtórnych, podczas gdy brakuje podmiotów zainteresowanych ich skupem na skutek zablokowania rynku chińskiego. Za niespełnienie wymogu odzysku samorządy płacić będą kary.

Od dwóch do czterech razy więcej za mieszanie odpadów

Ponadto, o czym z kolei wspomniał burmistrz Grzegorz Janeczek, nowelizacja Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach narzuca mieszkańcom gmin obowiązek segregacji odpadów poprzez usztywnienie poziomu opłat za odbiór śmieci zmieszanych i ustalenie, iż muszą one być co najmniej dwukrotnie (a mogą być i czterokrotnie) wyż-

sze od stawki za odbiór odpadów posegregowanych. Przykładowo, gdyby stawka za odpady posegregowane wynosiła 20 zł, to za zmieszane – minimum 40 zł.

O ile w budownictwie jednorodzinym łatwo ustalić, czy ktoś, kto zadeklarował zbiórkę selektywną rzeczywiście śmieci segreguje, czy nie, o tyle w budownictwie wielorodzinnym jest to trudne do zweryfikowania i wyciągnięcia konsekwencji (naliczenia wyższej opłaty) wobec osób wyrzucających odpady zmieszane wbrew złożonej deklaracji. O tym problemie na posiedzeniu komisji budżetowej rozmawiano z przedstawicielami spółdzielni i wspólnot, bo to one, a nie indywidualni mieszkańcy, są partnerami dla miasta. Nawet jeżeli niewielki odsetek mieszkańców będzie pozbywał się odpadów w sposób niewłaściwy (np. wrzucając śmieci zmieszane do kontenerów przeznaczonych do zbiórki selektywnej), konsekwencje w postaci wyższej stawki poniosą wszyscy. Odbiorca odpadów stwierdzi, że np. w kontenerze na makulaturę są śmieci zmieszane i za takie wystawi burmistrzowi dwa razy wyższą fakturę, a burmistrz, zgodnie ze swoimi umowami, obciąży tymi kosztami wspólnotę czy spółdzielnię.

Spółdzielnie i wspólnoty wobec rewolucji śmieciowej

Problemów, przed jakimi stają zarządy spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot jest więcej:

- konieczność przekonania mieszkańców do selektywnej zbiórki odpadów i wyedukowania ich jak prawidłowo powinna ona być prowadzona;

- konieczność ograniczenia dostępu do osiedlowych kontenerów osobom z zewnątrz, np. poprzez montaż zamykanych na klucz wiat i monitoring (podrzucanie do kontenerów SM w Głownie odpadów np. szwalniczych to plaga np. na os. Swoboda, gdzie bywa, że pseudoprzedsiębiocy pozbywają się worków ze ścinkami w biały dzień);

REKLAMA

**DRZWI
PANELE**

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

**Nowa oferta
PARAPETY**

- PCV (komorowe)
- Stalowe
- Aglomarmur

**Rabaty
jesienne
na okna PCV**

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

**AGRO-BUD
GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpalfwa.pl

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

**STACJA PALIW
Jamno 1a**

kamieniarstwo

**PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI**

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grys
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- **MEBA AZUR 8 szara – 7,50 zł**

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

**Ogród Wystawowy
Simmelrock i Certus**

Punkt zapalny

Głowno | Zastrzeżenia mieszkańców

Szalety miejskie – tylko brud i smród?

– Ludzie załatwiają się na podłogę i nikt tego nie sprząta, więc w trakcie korzystania z toalety trzeba omijać moc. Wszędzie panuje brud i smród. Bywa, że przez wiele miesięcy nie da się skorzystać z toalety, bo jest zamknięta, a w innym przypadku po wejściu nie można zachować intymności, bo wyłamano klamkę. To jakiś absurd! – żali się mieszkaniec Głowna. Swoje zastrzeżenia do stanu miejskich toalet zgłosili również nasi czytelnicy.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Problem, jaki w opinii niektórych mieszkańców naszego miasta występuje od dawna, dotyczy szaletów publicznych w dwóch miejscach: przy parkingu pomiędzy kościołem św. Jakuba w Głownie a parkiem im. Armii Krajowej oraz na terenie targowiska miejskiego.

Zamknięte w godzinach otwarcia

W przypadku pierwszego z nich kłopotem okazało się zamknięcie toalety pomimo informacji, że jest ona otwarta w określonych godzinach.

– To trwa od kilkunastu miesięcy. Za każdym razem, gdy chciałam skorzystać z miejskiej toalety, traciłam pieniądze i zmuszona byłam szukać innego miejsca. Już nawet nie chodzi o te stracone kilka złotych, ale o to, że miejsce to jest zupełnie bezużyteczne w sytuacji, w której powinno służyć mieszkańcom – emocjonuje się nasza czytelniczka.

Ktoś inny zwrócił z kolei uwagę na inny kłopotliwy aspekt wspomnianej sytuacji, czyli konieczność poszukiwania toalety

w pobliżu w momencie, w którym boryka się z natychmiastową potrzebą.

– Bywało, że po poszukiwaniach udało mi się wreszcie znaleźć ubikację w jakimś sklepie czy lokalu gastronomicznym, ale to zawsze wiąże się z koniecznością zakupu wybranego produktu czy skorzystania z usług lokalu. Dlaczego toaleta miejska nie może być po prostu otwarta? – pyta.

Naprawiany rygiel ponownie niszczyli

Okazuje się, że przyczyną zaistniałych kłopotów w szaletcie w centrum miasta był uszkodzo-



W przypadku zamkniętej kabiny uszkodzony rygiel był kilkakrotnie naprawiany już wcześniej, jednak w sierpniu okazało się, że został ponownie zniszczony.



Toaleta przy targowisku. Stan na wtorek, 24 września.

ny rygiel, który na wiele miesięcy uniemożliwił chętnym korzystanie z toalety w części damskiej. Po raz pierwszy problem pojawił się wiosną, kiedy to niezwłocznie naprawiono zniszczenia, jednak sytuacja powtórzyła się kilkakrotnie. Dodatkowo, w błąd wprowadzała użytkowników zawieszona na drzwiach kartka, informująca o godzinach otwarcia, której w momencie wystąpienia problemu nie zdjęto. W chwili, gdy nasz reporter pojawił się na miejscu, a więc w czwartek, 19 września, na drzwiach jednej z kabin widniała jedynie kartka, z której wynikało, że ta część jest zamknięta, zaś mieszkańców uprasza się o skorzystanie z drugiej, znajdującej się obok.

Z zapewnień Jacka Skwierczyńskiego, dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie, wynika, że w przypadku zamkniętej kabiny uszkodzony rygiel był kilkakrotnie naprawiany

już wcześniej, jednak w sierpniu okazało się, że został ponownie zniszczony.

– Tym razem zmuszeni byliśmy całkowicie go wymienić, bo naprawa nie byłaby już skuteczna ze względu na stopień zniszczeń. Rygiel wyglądał tak, jakby ktoś próbował go uszkodzić za pomocą drutu. Element został zamówiony i wierzymy, że kolejny raz nie trzeba będzie go naprawiać – podkreśla.

Dodajmy, że problem został już zażegnany. Na początku tygodnia nowy rygiel został zamontowany, a toaleta jest ponownie otwarta.

Mocz na podłodze i urwane klamki

Z całkiem innymi utrudnieniami wiąże się, zdaniem czytelników, korzystanie z toalety na terenie targowiska miejskiego przy ul. Kilińskiego w Głownie. Udostępniana jest ona dla użytkowników w dni targowe, czyli we wtorek

i piątek, w czasie prowadzenia handlu. Ze skarg naszych rozmówców wynika, że w tym miejscu występuje problem z zachowaniem intymności w toalecie ze względu na uszkodzone klamki. Z dezaprobatą z ich strony spotkał się również poziom czystości wewnątrz szaletu, który w ich opinii pozostawia wiele do życzenia.

– Często korzystam z toalety podczas zakupów i z przykrością stwierdzam, że wiele razy zmuszony byłam omijać moc innych osób, który pozostawiono na podłodze. Bywa, że znajdują się tam również pozostałości środków higienicznych. Zgroza! – emocjonuje się czytelnik.

Te zażalenia zaskakują z kolei dyrektora MZK, Jacka Skwierczyńskiego, który niezwłocznie po otrzymaniu podobnych sygnałów ze strony mieszkańców naszego miasta zlecił przeprowadzenie kontroli we wspomnianym miejscu.

– Jedyne, co wymaga zmiany, to klamki, które zostały urwane. Z całą pewnością niebawem zostanie to naprawione. Pewnym kłopotem jest też zaciek wody powstały prawdopodobnie w wyniku nieszczelnej rury ukrytej w ścianie. Musimy się zastanowić jak to zmienić. Zgłoszenie o problemach z czystością jest jednak w mojej opinii nieco przesadzone i jestem zaskoczony nadmiarem emocji, jakie w związku z tym się pojawiły – zauważa.

Zadawalający poziom czystości?

Prowadzona w szaletcie kontrola wykazała bowiem, że – zdaniem dyrektora – poziom czystości był w tym miejscu zadawalający nawet pod koniec dnia targowego, a więc w momencie, w którym skorzystało już z toalety wiele osób.

– Wszędzie było dość czysto, a zaobserwowany przez nas w niektórych miejscach bałagan wynikał m.in. z porzucenia resztek papieru toaletowego, czyli ze sposobu eksploatacji tego miejsca. Pamiętajmy, że wiele zależy od zachowania osób korzystających z miejsc publicznych. Ogólnie poziom czystości był zadawalający – uważa Jacek Skwierczyński.

Dodatkowo zapewnia, iż szalet miejski sytuowany na terenie targowiska jest dokładnie sprzątny w każdym dniu targowym w momencie, gdy handel jest już zakończony, by za kilka dni znów służył mieszkańcom.

Toaleta dostępna przez całą dobę

Z kolei szalet miejski przy ul. Łowickiej jest aktualnie otwarty dla użytkowników przez cały czas, czyli 24 godziny na dobę. Poprzednio zdarzało się go jednak zamknąć w godzinach wieczornych i nocnych z uwagi na niestosowne zachowania niektórych osób.

– To miejsce nie zawsze wykorzystywano zgodnie z przeznaczeniem, co zmuszało nas do podejmowania kolejnych napraw, a wreszcie do skrócenia godzin jego otwarcia. Obecnie szalet jest otwarty i wierzymy, że tym razem mieszkańcy zachowują w tej sprawie rozsądek – podkreśla Jacek Skwierczyński. ■

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

AGROFIL GŁOWNO
ul. Kilińskiego 13
tel. 601-164-435

OFERUJE:

- zboża ozime
- folie kiszonkarską czarno-białą
- nawozy
- wapno kornickie

Rozładunek HDS CENY PRODUCENTA

WÓJT GMINY KIERNOZIA INFORMUJE, ŻE NA TABLICY OGŁOSZEŃ w siedzibie Urzędu Gminy w Kiernozie publikowany jest od dnia 26 września 2019 r. do dnia 16 października 2019 r. wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Kiernozia:

1. położonej w Kiernozie oznaczonej numerem ewid. działki 250, z pomieszczeniem kiosku na przystanku PKS przeznaczonym do wydzierżawienia na okres do lat 5 w drodze bezprzetargowej,
2. położonej w Kiernozie przy ulicy Kościuszki 3a oznaczonej numerem ewid. działki 352/1 o pow. 0,42 ha przeznaczonym do wydzierżawienia na okres do lat 7 w drodze bezprzetargowej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kiernozie pok. Nr 10, tel. 24/ 277-90-87 w godzinach pracy Urzędu.

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIOWSKI

eBramy.pl
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Aktualności

Samorząd | O strykowskiach sprawach w gabinecie wojewody łódzkiego

Wojewoda chce przesunąć Stryków do powiatu brzezińskiego

dokończenie ze str. 1

W internecie i na ulicy: to zły pomysł

Wśród mieszkańców, którzy zamieścili w Internecie swój komentarz z imienia i nazwiska, jest m.in. **Damian Kleszcz**, kandydat na burmistrza Strykowa w wyborach 2014. Jego zdaniem zmiana przynależności administracyjnej z powiatu zgierskiego do brzezińskiego będzie wręcz błędem drugiej dekady XXI wieku, ponieważ mieszkańcy gminy Stryków nie mają w Brzezinach swojego „centrum życia”, to Łódź jest takim miejscem. Zdaniem Damiana Kleszcza, jeśli już granice mają zostać wzruszone, naturalnym staje się przynależność do powiatu łódzkiego wschodniego, co zmieniliby wiele, choćby w komunikacji zbiorowej.

Ac o mówią o pomysły przynależności gminy Stryków do powiatu brzezińskiego mieszkańcy, których spotkaliśmy na ulicach Strykowa?

Leszek Łucki z Woli Błędowej: To jest totalna bzdura. Przecież kiedyś była już taka propozycja, ale tutejsi (czyt. radni) się nie zgodzili. Jaki jest dojazd do Zgierza, a jaki jest dostęp do Brzeziny? Do Zgierza mamy komunikację publiczną, a do Brzeziny – nic. Moim zdaniem byłoby wykorzystywani jako bogata gmina i nic więcej, a poza tym temat zaistniał tylko dzięki wyborom.

Pani **Zofia**, 1. 70, ze Strykowa: To już kiedyś było. Brzeziny to już jest przeszłość i po co teraz przewracanie świata do góry nogami. Po co nam w Brzezinach powiat, jak tam nie ma żadnego dojazdu. Przecież w powiecie to się załatwia różne sprawy i jak się tam dostać? Pofrunąć na gapie? Jakby do Warszawy nas przenieśli, to co innego, ale nie do Brzeziny, zwyczajnie nie ma o czym mówić.

Zofia Mitek z Bratoszewic: Nie wiem, co miałoby być powodem, żeby zmieniać nam powiat. Ja takiej potrzeby nie widzę. Wydaje mi się, że Zgierz jest wygodniejszy, bo jest lepszy dojazd, łatwiej się dostać. Brzeziny nigdy nie były chyba tak blisko Strykowi jak Zgierz.

Pani **Elżbieta**, 1. 55, mieszkanka Anielina: Trudno powiedzieć, kiedyś Stryków był już łączony z Brzezunami. Czy teraz byłoby to dobrze? Na pewno nie ma dojazdu, mówi się nawet potocznie, że ze Strykowa do Brzeziny jedzie się przez Łódź. Gdyby jednak wszystkie powiatowe sprawy można było załatwiać tutaj, to byłoby super. Wszystko zależy od zaproponowanych rozwiązań.

Barbara Zalewska ze Strykowa: Uważam, że to zły pomysł. My już byliśmy pod Brzezunami i tak wyszliśmy na tym jak Zabłocki na mydle, bo wszystkie pieniądze szły właśnie tam. Najlepiej będzie, jak pozostaniemy tu gdzie jesteśmy, również z tego względu, że do Zgierza dostać się dużo łatwiej niż do Brzeziny.

Samorządowcy: to sprawa polityczna

Mianem niedorzecznego, niezrozumiałego i nielogicznego pomysłu zmiany układu terytorialnego powiatów zgierskiego i brzezińskiego nazywa starosta zgierski **Bogdan Jarota**, obecnie kandydat do sejmu z ramienia PSL. Starosta, który mówi, że o rozmowach w gabinecie wojewody dowiedział się od dziennikarza jednej z regionalnych gazet, żadnych kalkulacji na wypadek pesymistycznego scenariusza w gronie zarządu powiatu jeszcze nie czynił, za to sam stawia pytanie – czy ktoś zastanawiał się nad kosztami całego przedsięwzięcia? **Bogdan Jarota** wymienia chociażby przerejestrowanie samochodów czy wymianę dokumentów.

Dodaje on, iż uważa, że nie ma powodów, dla których gmina Stryków, mogłaby się skarżyć na traktowanie po macoszemu przez powiat zgierski, co widać po inwestycjach w drogi czy udogodnieniach dla mieszkańców w postaci punktu obsługi PUP, bezpłatnej pomocy prawnej oraz możliwości uzyskania na miejscu wypisu z rejestru gruntów czy budynków.

Szef powiatu zgierskiego podkreśla również, że starostą czy burmistrzem się bywa, natomiast podział administracyjny tworzy się na dziesiątki lat i powinien być on kwestią z każdej strony przemyślaną, a nie efektem impulsu.

Z kolei starosta brzeziński **Renata Kobiera** z PiS, również kandydatka do Parlamentu w obecnych wyborach, w rozmowie z nami nie ukrywała, że dla jej powiatu proponowana zmiana byłaby dużą gratką, ale, jak podkreśla, spotkanie u wojewody miało charakter mocno wstępny. Starosta Kobiera już dziś jednak deklaruje, że utworzenie w Strykowie zamiejscowych wydziałów komunikacji czy geodezji wg jej wiedzy nie stanowiłoby żadnego problemu, choć kosztów tego typu operacji jeszcze nie szacowała.

Członek zarządu oraz radna powiatu brzezińskiego **Beata Kaczmarska** (PiS), reprezentująca gminę Dmosin, powiedziała nam, że pomysł uważa za bardzo dobry. Jej zdaniem przyłączenie gminy Stryków do powiatu brzezińskiego przede wszystkim zwiększyłoby możliwości inwestycyjne, bo w tej chwili musi on walczyć o każdą złotówkę. Potrzeb w tym względzie jest tu niemało, a generują je głównie oświata i drogi.

Zasiadający w tej samej Radzie Powiatu Brzezińskiego były starosta, reprezentujący również gminę Dmosin **Edmund Kotecki** PSL, określa ubiegłotygodniowe informacje z gabinetu wojewody jako sensację, której nie można ode-



Przewodniczący Kasica przypomina, że w połowie lat dziewięćdziesiątych toczyła się już dyskusja: gdzie lepiej, do Brzeziny czy do Zgierza? Zdecydowano, że do Zgierza i zdaniem Kasicy tego należy się trzymać. Z przeniesienia do powiatu brzezińskiego nie widzi on żadnych korzyści.

brać inaczej jak próbę politycznego zaistnienia wojewody na naszym (czyt. brzezińskim) terenie.

Edmund Kotecki przyznał jednak, że z punktu widzenia interesów powiatu brzezińskiego taka propozycja miałaby sens, choć od razu dodaje, że w tej sprawie muszą się wypowiedzieć mieszkańcy Strykowa, a przekonanie ich może być trudne. Nie wystarczy to, że kiedyś już Stryków był „brzeziński”. **Edmund Kotecki** podkreśla, że przez lata funkcjonowania nowych struktur administracyjnych powiat zgierski starał się aby i strykwianom ułatwić życie, chociażby poprzez skomunikowanie ze stolicą powiatu, czy danie możliwości załatwienia pewnych spraw urzędowych na miejscu lub w najbliższej okolicy.

Jedyny strykowski radny rady powiatu zgierskiego, a jednocześnie naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych UM Stryków **Radosław Zaborowski** (PSL), mówi, że nie jest zaskoczony, bo już wcześniej w przestrzeni publicznej pojawiały się sygnały, że czynione są tego pewne przymiarki, jednak wobec kampanijnego okresu, w którym

pojawiła się informacja, całą sprawę należy traktować politycznie. Zdaniem Zaborowskiego jest to polityczne wiano, jakie wojewoda **Zbigniew Rau** w postaci obietnicy wyborczej miały wnieść do okręgu nr 9, z którego startuje do Sejmu, a w którego skład wchodzi również powiat brzeziński.

Radny powiatowy zwraca również uwagę na inny aspekt sprawy, który być może leży u podstaw rozmów na temat nowego układu terytorialnego powiatów, a mianowicie animozje między burmistrzem Strykowa **Witoldem Kosmowskiem** a starostą zgierskim **Bogdanem Jarotą**.

Zdaniem **Radosława Zaborowskiego** obecny model jest dla gminy Stryków bardziej korzystny, bo, mówiąc obrazowo: łatwiej wyrwać dla siebie kawałek z dużego tortu (czyt. 150 mln budżet powiatu zgierskiego), niż liczyć na okrusz z małego ciasteczka (czyt. 30 mln budżet powiatu brzezińskiego). Rady powiatowe w to, czy dałoby się odtworzyć w Strykowie administrację powiatu brzezińskiego na wzór tej obecnie funkcjonującej, a stworzonej przez powiat zgierski.

Strykowski samorządowiec z najdłuższym stażem, a jednocześnie przewodniczący Rady Miejskiej Strykowa **Paweł Kasica** mówi, iż pamięta, że na jednej z pierwszych sesji tej kadencji, ze strony burmistrza **Witolda Kosmowskiego** pojawił się zdaw-

kowo zasygnalizowany temat zmiany powiatu, ale później w tej sprawie nastała cisza. Teraz, kiedy pojawiła się informacja, że inicjatorem rozmów w tej sprawie jest wojewoda, przewodniczący **Kasica** mówi, że osobiście jest przeciw i już na najbliższe spotkania rady zapowiada dyskusję na ten temat w szerszym kręgu.

Przewodniczący przypomina, że w połowie lat dziewięćdziesiątych toczyła się już dyskusja: gdzie lepiej, do Brzeziny czy do Zgierza? Zdecydowano, że do Zgierza i zdaniem Kasicy tego należy się trzymać. Z przeniesienia do powiatu brzezińskiego nie widzi on żadnych korzyści. Oprócz braku komunikacji **Kasica** zwraca uwagę na to, jakie są szanse dofinansowania inwestycji z jednego i z drugiego budżetu. Podkreśla on, że powiat brzeziński wydaje rocznie na inwestycje zaledwie ok. 2 mln zł. Czy będzie go zatem stać na pokrycie kosztów remontów dróg powiatowych w gminie Stryków, skoro każda gmina wchodząca w jego skład również na coś liczy? – pyta **Kasica**.

Argument o 6 strykowskiach radnych powiatowych kwituje zaś on następująco: Nawet jak będzie ich 55 i niewiele na koncie powiatu, to nic to nie zmienia. **Paweł Kasica** powiedział nam również, iż obawia się, że najmniej w tym wszystkim do powiedzenia będą mieli mieszkańcy, a – jego zdaniem – temat należało zacząć właśnie od przeprowadzenia konsultacji w terenie.

Szef strykowski rady nie wierzy też w to, że uda się stworzyć w Strykowie brzezińską powiatową administrację. Koszty i rozszczenia pozostałych gmin, które będą chciały tego samego, zdaniem **Kasicy** stanowiąc będą skutecznym hamulcem realizacji takich planów.

ljs, ewr

REKLAMA

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

Nie masz historii kredytowej?

Dla nas to nie problem

Główno - zadzwoń

792 308 057

396066

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząšno 13
tel. 664-006-089

393461

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

DUŻY WYBÓR:

- GLAZURY
- TERAKOTY
- GRESÓW

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

- ✓ płyty OSB ✓ płyty gipsowe ✓ styropian
- ✓ wełnę ✓ farby ✓ tynki na elewacje
- ✓ armaturę sanitarną

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

PRACUJEMY:
pon.-pt. 7⁰⁰-18⁰⁰, sob. 7⁰⁰-15⁰⁰

390121

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

381952

Bratoszewice | Spotkanie absolwentów Szkoły Podstawowej

Spotkali się pół wieku po ukończeniu szkoły

50 lat po zakończeniu nauki w Szkole Podstawowej w Bratoszewicach w jej murach spotkali się absolwenci z rocznika 1969, wychowankowie Zofii Białeckiej.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Spotkanie koleżeńskie z udziałem ukochanej wychowawczynie dostarczyło jego uczestnikom wielu wzruszeń. Absolwenci, oprowadzani przez polonistkę Małgorzatę Chmurską, z zainteresowaniem zwiędzali placówkę, która od 1996 r. nosi imię ks. Idziego Radziszewskiego. Szkoła na przestrzeni 5 dekad bardzo się zmieniła. Oglądając nowoczesne pracownie dawni uczniowie wspominali swoje lekcje w salach ogrzewanych kaflowymi piecami czy gimnastykę na korytarzu lub na szkolnym boisku.

Wielu z grona uczestników zjazdu nadal mieszka w okoli-

cy: w Bratoszewicach, Strykowie czy Głownie, część przybyła z Łodzi i Łowicza, a inicjator spotkania, Grzegorz Kubicki – aż z Sopotu, gdzie los rzucił go po kilku latach pracy w strykowski urządzie. Zależało mu bardzo na tym, żeby zjazd koleżeńcki odbył się z udziałem wychowawczynie, którą z tej okazji poprosił o patronat nad wydarzeniem.

Nasza pani była jak druga mama!

Polonistka Zofia Białeckia była wychowawczynią dzisiejszych 65-latków od klasy II do VIII. O swoich byłych wychowankach mówi niezwykle serdecznie i ciepło. Wspomina, że była to fajna grupa bardzo miłych dzieci, a współpraca z ich rodzicami układała się wspaniale. Absolwenci z rocznika 1969 zapisali się



Zdjęcie klasowe. Absolwenci z rocznika 1969 na spotkaniu koleżeńskim z udziałem wychowawczynie Zofii Białeckiej (czwarta od lewej).

w jej pamięci i sercu na zawsze i z ogromną radością witała się z nimi po 50 latach.

– Ale szkoła była zupełnie inna! Budynek częściowo był ten sam, ale nie było stołówki, nie było sali gimnastycznej. Pamiętam czar-



Pół wieku temu. Archiwalne zdjęcie klasy wychowawczej Zofii Białeckiej z lat sześćdziesiątych w Szkole Podstawowej w Bratoszewicach.



Uczniowie z wychowawczynią. Krystyna Cieciska i Grzegorz Kubicki z ukochaną nauczycielką sprzed lat Zofią Białecką (pośrodku).

ne podłogi i piece kaflowe, które przed lekcjami rozpałała nasza wspaniała woźna, pani Pruban. Teraz ta szkoła jest nie do poznania! – mówiła pełna podziwu Zofia Białeckia.

– To była najwspanialsza nasza wychowawczynie, druga mama, opiekunka! Później również uczy-

ła mego syna, córkę – opowiadała o Zofii Białeckiej absolwentka Krystyna Cieciska, obecnie mieszkanka Głowna. Związki jej rodziny z bratoszewicką szkołą trwają do tej pory, bo nauczycielką jest tutaj jej synowa Iwona Cieciska (była wicedyrektorem w ZS nr 2).

Pani Krystyna wspominała też, że przed 50 laty, na zakończeniu klasy ósmej, uczniowie śpiewali piosenkę ze zwrotkami poświęconymi poszczególnym osobom z grona pedagogicznego. O ukochanej wychowawczynie zaśpiewali: „Nasza Pani Zosia jest jak lilia – kocha ją cała rodzina”.

– I tak było naprawdę! – dodała nasza rozmówczyni.

Z Łowicza na spotkanie koleżeńskie przyjechał Andrzej Józwicki, ale w Bratoszewicach mieszka jego siostra, więc bywa tu przy innych okazjach. Po ukończeniu podstawówki pan Andrzej uczył się w Łodzi, później był mechanikiem maszyn w fabryce cukierków, a następnie w PKSie w Łowiczu.

– Kiedyś szkoła to było co innego niż dziś. Na wagary nie chodziłem. Oceny, jak to się mówi, były państwowe. Tak to zleciało, że nie wiadomo kiedy. Od początku września jestem na emeryturze – mówił pan Andrzej.

Dla Grzegorza Kubickiego pomysłem na koleżeńskie spotkanie po latach był rodzaj eksperymentu. Ciekawiło go jak poczytyły się losy koleżanek i kolegów, kto odpowie na zaproszenie... Z 37-osobowej listy (ponad 40-osobowa klasa została w którymś momencie podzielona na dwie, gdy do Bratoszewickiej doszły dzieci ze szkoły w Woli Błędowej, Zofia Białeckia pozostała wychowawczynią klasy A) na spotkaniu 21 września stawiło się 21 absolwentów oraz oczywiście – wychowawczynie. Kto mógł, zabrał ze sobą pamiątki sprzed pół wieku – fotografie i świadectwa.

Po spotkaniu wspomnieniowym, czyli „lekcji wychowawczej” przy poczęstunku w szkolnej stołówce, uczestnicy zjazdu udali się na cmentarz w Bratoszewicach, by tam złożyć kwiaty na grobach nieżyjących już kolegów. ■

REKLAMA

**EUROMASTER
RAFNET**

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I OZJAZDOWE PROSTOWNIE PEG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

**WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYNY
ŁOWICZ**

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym PARA (5–6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m² świetłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

**GARAŻE
BLASZANE**

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

**PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!**

**AUTO
GAZ
SERWIS**

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawiesznień i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

**Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY**

Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRZEK WORKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

**NAWOZY
ROLNICZE**

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

**SKUP
ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

**OCENA I KONTROLA
IZOLACJI CIEPLNEJ**

- ścian
- stanu szczelności i poprawności montażu stolarki okiennej i drzwiowej
- budynków mieszkalnych oraz mieszkań

za pomocą kamery termowizyjnej

Łowicz tel. 501-074-060

Stanisławów | Zespół Opieki Zdrowotnej

Zachęta dla pacjentów po wszczepieniu endoprotezy

W województwie łódzkim średni czas oczekiwania na taką rehabilitację to około 3-4 miesiące, ale na leczenie w Oddziale Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie, należącym do Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, na rehabilitację po wszczepieniu endoprotezy czas oczekiwania wynosi około miesiąca.

To interesująca oferta dla pacjentów, bowiem zaleca się, aby chorzy po operacji endoprotezoplastyki lub innym zabiegu przeprowadzonym w oddziale ortopedii byli przyjmowani przez oddziały rehabilitacji ogólnoustrojowej w trybie pilnym, tj. do 6 miesięcy od zakończenia hospitalizacji. To daje im szansę na szybsze usprawnienie.



Dostępna jest magnetoterapia, czyli leczenie za pomocą pola magnetycznego oraz zabiegi hydroterapii.

Rehabilitacja w Stanisławowie prowadzona jest w stacjonarnym trybie ciągłym przynajmniej przez 3 tygodnie. Pacjenci przez cały czas pobytu na tym oddziale mają zabiegi przez sześć dni w tygodniu – a więc bardziej intensywnie niż w poradni.

Podstawą przyjęcia chorego do Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji po operacji stawu biodrowego lub kolanowego jest skierowanie

do szpitala, wydane bezpośrednio po zabiegu przez lekarza ortopedę w szpitalu lub później, w poradni ortopedycznej. Skierowanie jest ważne 30 dni od daty jego wystawienia.

Kwalifikacja do leczenia w Oddziale Fizjoterapii i Rehabilitacji jest prowadzona w każdy dzień roboczy w godzinach 9.00-12.00 w siedzibie oddziału przez kierującą nim dr Martę Fiszer. Ważne

aby, poza skierowaniem do szpitala, przygotować również kartę informacyjną z leczenia szpitalnego, podczas którego wykonano zabieg operacyjny. W przypadku gdy pacjent choruje na inne choroby, wymagające stosowania leków lub z powodu chorób przewlekłych przebywał w szpitalu, powinien również udostępnić dokumentację medyczną na ten temat. opr. mwk

Łowicz | Zakład Karny

Kolejne zmiany w więzieniu

Zakończono kolejny etap modernizacji Zakładu Karnego w Łowiczu.

W wyremontowanych pomieszczeniach po dawnym ambulatorium znalazły się teraz m.in. centrum penitencjarne, biura kierowników, pokoje wychowawców i inspektorów, kapelana, a także zakładowa biblioteka i radiowęzeł.

Wcześniej takie pomieszczenia już były, ale rozproszone po różnych częściach obiektu. Umieszczenie ich w zwartej części to duże udogodnienie dla innych pionów służb, które na co dzień współpracują z działem penitencjarnym, chociażby przy zwalnianiu osadzonych z więzienia.

Decyzja o remoncie opustoszałych pomieszczeń zapadła przed rokiem. Podyktowane to było m.in. udoskonaleniem organizacji pracy poszczególnych działów. Wartym podkreślenia

jest to, że cały remont wykonano środkami własnymi, na przykład poprzez kursy kwalifikacyjne, podczas których skazani uczyli się nowych zawodów (np. technologia wykańczania wnętrza, hydraulik czy glazurnik).

To kolejna inwestycja przeprowadzana w łowickim zakładzie karnym w ciągu ostatnich kilku lat.

Wcześniej jednostka wzbogaciła się o nowe ambulatorium z izbami chorych, budynek warsztatu naprawczego, generalny remont przechodził jeden z oddziałów mieszkalnych, zaś budynek administracji w ubiegłym roku przeszedł termomodernizację. Przebudowano też ogrodzenia zewnętrzne więzienia, wymieniono automatycznie otwieraną bramę.

Niedawno do użytku oddany został kompleks poczekalni dla osób odwiedzających oraz nowe wejście do jednostki. Obecnie na ukończeniu jest budowa hali produkcyjnej, której oddanie zaplanowano na listopad. oprac. tm

Gmina Kiernoza | Zmiany w wynagrodzeniach dyrektorów i wychowawców

Dodatki funkcyjne i za wychowawstwo po nowemu

Uchwałę w sprawie wysokości wynagradzania nauczycieli, regulującą m.in. wysokość dodatków funkcyjnych dla dyrektorów placówek, przyjęli jednogłośnie 17 września radni gminy Kiernoza.

W miejsce sztywnych stawek ustalono „widełki”, a o wysokości dodatku będzie decydowała wójt gminy. Uchwała wprowadza też zmiany w dodatkach za wychowawstwo oraz minimalną podwyżkę dodatku dla tzw. opiekunów nauczycieli stażystów.

Ustawodawca nowelizując przepisy, które weszły w życie wraz z nowym rokiem szkolnym, ustalił minimalną stawkę dodat-

ku za wychowawstwo w szkołach w wysokości 300 zł. W przypadku wychowawstwa (opiekuna grupy) w przedszkolach pozostawił ustalenie wysokości takiego dodatku w gestii organów prowadzących – czyli samorządów lokalnych. – Trudno byłoby logicznie wytłumaczyć, dlaczego ten dodatek wychowawcom czy opiekunom w przedszkolach był przyznany w innej wysokości niż wycho-

wawcom w szkołach, dlatego proponujemy by te kwoty były takie same – mówił omawiając projekt uchwały sekretarz gminy Jarosław Bogucki.

To nie jedyna zmiana. W tej samej uchwale ustalono wysokość dodatków funkcyjnych dla kierownictwa gminnych placówek edukacyjnych. Do tej pory były to dodatki „sztywne”, czyli Rada Gminy określała kwotę i nie było

możliwość jej zmiany decyzją wójta. – Proponujemy, żeby zastosować „widełki”, przy czym dolna granica tych widełek to dodatki, które w tej chwili otrzymują nauczyciele kierownicy. Proponujemy ustalenie górnej granicy i w tych granicach wójt mogłaby się poruszać – wyjaśniał sekretarz.

Dla dyrektora szkoły (jedynej w gminie – SP Kiernoza) wysokość dodatku obecnie, po przyjęciu uchwały, wynosić będzie od 800 zł do 1 tys. złotych brutto, dla dyrektora przedszkola (również jedynego w gminie) od 400 do 600 złotych brutto, dla wice-

dyrektora szkoły od 400 do 600 zł brutto.

Niejako przy okazji również podniesiona została stawka z 30 na 40 złotych dla opiekuna stażu i wprowadzony został dodatek dla kierownika świetlicy, bowiem zgodnie ze statutem szkoły jest to osoba zaliczana do kierownictwa szkoły. Dodatek dla kierownika świetlicy wynosi od 200 do 300 zł brutto.

Uchwała została przez radnych przejęta jednogłośnie i bez dyskusji. Sprawa jednak powróciła pod koniec sesji – w sprawach różnych – za sprawą miejscowego księdza proboszcza Macieja Zakrzewskiego, który czasami przysłuchuje się obradom sesji. Pytał on o przyczyny róż-

nicowania dodatków dla dyrektorów. – Zawsze te dodatki były zróżnicowane – argumentowała wójt Beata Miazek. Wyjaśniała, że proponując takie, a nie inne „widełki”, kierowała się przede wszystkim wielkością placówek. – W szkole jest ponad 380 dzieci, w przedszkolu około 100. Ja nie mówię tu o odpowiedzialności, bo zarówno na barkach dyrektora przedszkola, jak i szkoły, jest taka sama – mówiła.

Przypomniała też, że do tej pory były to sztywne ramy, a teraz są „widełki”, żeby dać organowi prowadzącemu możliwość regulacji wysokości tych dodatków. Poprzednia uchwała ustalająca ich wysokość była z marca 2009 roku. mak

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

Dostawca systemów fotowoltaicznych

- doradztwo • serwis
- sprzedaż • montaż

zielona-energia.com
tel. 727 534 450
piotr.sekula@zielona-energia.com



**Nowa ławka?
Piknik sąsiedzki?
Zajęcia
nordic walking?**

**Masz inny pomysł na działanie?
Możesz dostać na niego pieniądze!**

**Zbierz sąsiadów,
przyjaciół,
znajomych!**

**Szczegóły
na opus.org.pl
i telefonicznie:
509 899 449**

**Złóżcie wnioszek
i zgarnijcie **2000-5000 zł**
na Wasze działania!**



Zadanie jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Samorządu Województwa Łódzkiego oraz z Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020.



**mikro
granty**
ŁÓDZKIE NA PLUS



20 LAT
**centrum
OPUS**



RZUT OKIEM ZSP NR 3 NA TARGACH W NADARZYNIE



Pokazy strzyżenia i formowania fryzur, sprzętu fryzjerskiego i kosmetycznego firm z całej Polski, oglądali uczniowie klas fryzjerskich łowickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 na Międzynarodowych Targach Fryzjersko-Kosmetycznych „Beauty Days” w Nadarzynie. Targi były też okazją do spotkania z wpływowymi kreatorami mody fryzjerskiej, takimi jak znani z telewizyjnego programu „Ostre cięcie” Andrzej Wierzbicki i Tomasz Schmidt. Chętne uczennice skorzystały ze stylizacji bądź koloryzacji włosów. oprac. tm



Uczniowie z dwóch liceów zapoznawali się z pracą policjantów.

Łowicz | Dni otwarte w KPP Uczniowie 2 szkół odwiedzili komendę

Uczniowie z I LO z klasy o profilu cyberbezpieczeństwo oraz II LO w Łowiczu z klasy mundurowej mieli okazję do bliższego poznania służby policjantów.

We wtorek 17 września wzięli udział w spotkaniu w Komendzie Powiatowej Policji w Łowiczu w ramach dnia otwartego. Zwiedzili komendę, oglądali sprzęt używany przez funkcjonariuszy prewencji, ruchu drogowego czy techników kryminalistycznych. Policjanci opowiadali jak wygląda ich służba. – W niedługim czasie zorganizowane zostaną kolejne dni otwarte, o ich terminie poinformujemy – zapowiada rzeczniczka prasowa łowickiej KPP kom. Urszula Szymczak. opr. mak

Łowicz | OSP-RW Kurs na sternika motorowodnego

Ochotnicza Straż Pożarna – Ratownictwo Wodne w Łowiczu przyjmuje zgłoszenie osób chętnych do wzięcia udziału w kursie na sternika motorowodnego.

Kurs odbędzie się w październiku i zakończy egzaminem, w którym można zdobyć patent. Współorganizatorem kursu będzie Polski Związek Motorowodny oraz Narciarstwa Wodnego.

Więcej informacji udziela Janusz Bilczewski, prezes OSP-RW w Łowiczu, pod nr tel. 691-210-912, on również (do końca września) przyjmuje zapisy. mwk

Łowicz | Absolwenci Pijarskiego LO spotkali się z uczniami klas maturalnych

Oni już wiedzą więcej

Ponad 20 absolwentów Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego spotkało się w piątek 20 września na jednej z lekcji z uczniami klas maturalnych, by opowiedzieć jak to jest na studiach oraz na co warto zwrócić uwagę przygotowując się do matury.

Takie spotkania odbywają się w tej szkole od kilku już lat, ale po raz pierwszy uczestniczyło w nim aż tak wielu absolwentów. Zwykle o swojej „studenckiej karierze” opowiadało kilka, w ubiegłym roku 13 osób. – W tym roku na nasze zaproszenie zareagowało bardzo wielu naszych starszych kolegów. Fajnie, że o nas pamiętają – powiedział nam przewodniczący samorządu szkolnego Maciej Urbański. Spotkania bowiem organizuje właśnie samorząd szkolny.

Ich formuła jest co roku bardzo podobna: po krótkich prezentacjach absolwenci przedstawiają się i mówią jaki kierunek studiów wybrali, czasami w kilku słowach mówią też dlaczego. Jest to okazja do indywidualnych rozmów maturzystów z absolwentami. – Dzięki takim spotkaniom możemy rozwiązać swoje wątpliwości co do studiów, dowiedzieć się jakie rozszerzenia wybrać przed maturą, porozmawiać o życiu studenckim – uważa Maciej Urbański.



Formuła jest co roku podobna: jest to okazja do indywidualnych rozmów maturzystów z absolwentami.

Rozmawialiśmy z nim Filipem Gołędzinowskim. Co ciekawe, Maciej jest uczniem rozmowę ze studentem prawa klasy o nachyleniu biologicz-

no-chemicznym – zaczynając naukę w liceum miał w planach jej kontynuację na kierunku medycznym. Ostatecznie jednak zamierza studiować prawo.

Przekrój kierunków oraz uczelni wyższych, na których studiuje uczestniczący w spotkaniu absolwenci Pijarskiego LO, był szeroki. Na miejscu byli między innymi przyszli prawnicy, lekarze, ekonomiści, inżynierowie, wojskowi, muzycy i inni. Niektórzy z nich byli studentami II, a inni już V roku. O czym rozmawiano? Czasami były to sprawy dotyczące miejsc w akademikach, opłat za studia, ale bardzo często maturzyści pytali o to, do jakich przedmiotów powinni się szczególnie przyłożyć, żeby było im później łatwiej na studiach. mak

Galeria zdjęć ze spotkania na stronie www.lowicznanin.info

REKLAMA

25^{lat} arvato BERELSMANN Supply Chain Solutions

” Lubię pracę z najnowszą modą!
Ola w Arvato pakuje zamówienia z e-sklepów

WYSYŁAMY POZYTYWNE EMOCJE

PRACUJ Z NAMI W STRYKOWIE!



Umowa o pracę



Bezpłatny autobus



Darmowe posiłki i napoje



Karta medyczna lub sportowa



Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych



Prezent urodzinowy



Prezent na święta



Akcje specjalne



www.modnalogistyka.pl
rekrutacja.strykow@arvato.pl



667 320 161
667 320 238

Restauracja Polonia | Afera Amber Gold i fatalny stan państwa pod rządami PO

Wassermann i Rzymkowski na konferencji w Łowiczu

Małgorzata Wassermann i Tomasz Rzymkowski – prawnicy i posłowie, będący członkami sejmowej Komisji Śledczej do spraw Amber Gold, zaprosili w czwartek, 19 września, na konferencję prasową. Początkowo miała się ona odbyć na Starym Rynku w Łowiczu, jednak z powodu deszczu została przeniesiona do pobliskiej restauracji „Polonia”.

Poza przedstawicielami lokalnych mediów, w ślad za znanymi posłami, do Łowicza przyjechały ekipy stacji telewizyjnych TVP Info i TVN 24 oraz dziennikarka Radia Łódź.

W konferencji uczestniczył też m.in. wicestarosta Piotr Malczyk, który wręczył – goszczącej po raz pierwszy w Łowiczu posłance – łowickie gadżety na pamiątkę. Wystąpienia gości zapowiedział krótko dziennikarz sportowy i publicysta Krzysztof Miklas, który dziękował też właścicielom „Polonii” za gotowość udostępnienia sali napoleońskiej na konferencję, gdyż pogoda była tego dnia niepewna. – To jest sala, w której autentycznie spożywał wieczerzę i poranny posiłek Napoleon Bonaparte – opowiedział jako ciekawostkę.

Małgorzata Wassermann, która jest liderką krakowskiej listy PiS w wyborach parlamentarnych, nie kryła, że przyjechała do Łowicza, aby wesprzeć w kampanii wyborczej swojego sejmowego koleżkę, z którym pracowała wspólnie w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Śledczej badającej aferę finansową Amber Gold.

Rzymkowski startuje w wyborach do Sejmu w okręgu wyborczym nr 11 (w którym jest Łowicz). W lipcu opuścił klub parlamentarny Kukiz'15 i przeszedł do klubu PiS. – Byłam ordynikiem takiego rozwiązania. 4 lata przekomaraliśmy się, że byłoby dobrze, jakbyśmy byli w jednym ugrupowaniu. Okazało się, że zwyciężyło moje – nawiązała do tego politycznego „transferu” Wassermann. Przekonywała, że mimo iż w Łowiczu jest po raz pierwszy, to wie o naszym mieście bardzo dużo, gdyż Rzymkowski (urodzony w Kutnie) wiele mówi o terenie województwa, z którego pochodzi.

Konferencję próbowała zdominować dziennikarka TVN 24, która przyjechała z serią przygotowanych do Małgorzaty Wassermann pytań o różne sprawy polityczne, którymi bombardowała posłankę. Zaczęła od pytania o ginące dowody ws. wypadku z udziałem byłej premier Beaty Szydło, na które zdziwiona posłanka odpowiedziała, że nie ma wiedzy, aby tak było, dodając, że nie będzie wypowiadała się nt. śledztwa, do którego nie ma wglądu. – Proszę Państwa, mam taką jedną uwagę do wszystkich stacji, a do Państwa wybitnie (do dziennikarki TVN 24 – przyp. red.): nie nagrywam „setek”, bo montujecie i wypaczacie kontekst – powiedziała po serii takich pytań znana „z ciętego języka” Wassermann.

Na naszą prośbę, posłanka odniosła się do tematu konferencji, którym był wynik prac Komisji Śledczej, wyjaśniającej aferę finansową Amber Gold. Został on przyjęty przez tę komisję, choć nie jednogłośnie (6:3 w głosowaniu). Raport służy jako materiał dowo-



W konferencji prasowej z posłami Małgorzatą Wassermann i Tomaszem Rzymkowskim udział wzięli też m.in. wicestarosta Piotr Malczyk (pierwszy od lewej).

dowy w szeregu postępowań, jakie toczą pokrzywdzeni na terenie całej Polski. Ponad 20 zawiadomień zostało w tej sprawie złożonych do prokuratury, 15 osób już ma postawione zarzuty, a kolejna może je usłyszeć. Sprawa

jest rozwojowa. – Myślę, że jesteśmy absolutnie zgodni i to zostało ponad wszelką miarę wykazane, że Marcin P. nie był w stanie zorganizować tego przedsięwzięcia samodzielnie – mówiła Wassermann.

Jednocześnie przekonywała, że zadaniem Komisji Śledczej było rozliczenie instytucji publicznych, w zasięgu których były spółki Marcina P. Komisja nie zastępuje natomiast prokuratury, nie bada przestępstw prywatnych.

Małgorzata Wassermann mówiła, że raport pokazuje fatalny stan państwa polskiego pod rządami Platformy Obywatelskiej. – Najkrócej można to scharakteryzować: „nic nie mogę”, „nic nie wiedziałem, w związku z tym nic nie robiłem” – mówiła posłanka.

Wśród instytucji, których działanie w tej sprawie komisja oceniła skrajnie źle, jest policja i ówczesne ministerstwo budownictwa. Komisja ustaliła, że jest szereg,

głównie niejawnych tropów, wskazujących, kto mógł stać za Marcinem P., ale ze względu na to, że są to informacje niezawierające, nie podano ich do opinii publicznej – zajmują się nimi organy ścigania.

– Przez materiały przechodzą nazwiska trzech posłów Platformy Obywatelskiej, czynnych posłów. Nigdy ze strony członków komisji nie było najmniejszego śladu lub przecieku, żebyście państwo wiedzieli, kto to jest – mówiła Wassermann, dodając, że komisja uznała, iż jest to materiał wymagający analizy, a komisja nie chciała by na wyrost komuś zrobić krzywdy.

– Jako ludzie odpowiedzialni nie pracowaliśmy na żadne zamówienie publiczne. Wykonaliśmy bardzo duży kawał ciężkiej pracy – przekonywała. – Nie cofnę się ani o krok. (...) Ten raport nie zawiera ani jednego zdania naciągającego – podkreślała. aa



Małgorzata Wassermann mówiła, że raport pokazuje fatalny stan państwa polskiego pod rządami Platformy Obywatelskiej. – Najkrócej można to scharakteryzować: „nic nie mogę”, „nic nie wiedziałem, w związku z tym nic nie robiłem”.

Łowicz | Kampania trwa Marek Belka robił zakupy na targowisku

Europoseł Marek Belka, były premier i prezes Narodowego Banku Polskiego, przyjechał w sobotę, 14 września, do Łowicza.

W towarzystwie kandydata do Sejmu RP Cezarego Olejniczaka odwiedził targowisko miejskie.

Politycy byli obecni na targu w godzinach porannych, między 9.00 a 10.00. – Muszę przyznać, że byłam bardzo mile zaskoczony przyjęciem przez mieszkań-

ców – mówi nam Cezary Olejniczak, kandydat na posła z list Zjednoczonej Lewicy. Dodał, że z wieloma rolnikami, którzy handlowali na targowisku, zna się z Technikum Ogrodniczego w Skierniewicach, którego sam jest absolwentem, więc mieli o czym rozmawiać.

– Pan premier zrobił nawet na targowisku zakupy. Konsultował z żoną co kupić – opowiada Cezary Olejniczak. Żartował też, że rolnicy nie obrzucili ich pomidorami, mimo że mieli ich wiele pod ręką, gdyż sezon na te warzywa jest w pełni. – Było bardzo grzecznie i sympatycznie – podkreśla. aa



Tańczenie na polanie nie było łatwe, pomimo że rosnąca tam trawa była skoszona.

Łowicz | Stowarzyszenie Łowickie.pl Zabawa w stylu folk

Stowarzyszenie Łowickie.pl wstrzeliło się w „dziesiątkę” z pomysłem na Folk Night Party. 22 września na polanę w lesie miejskim przybyło około 150 osób, aby bawić się na ludowo. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 15.00. Trwało o godzinę dłużej niż planowano, zakończyło się około 20.00.

Impreza miała charakter otwarty, choć była formą podsumowania projektu „Potańczymy sobie. Warsztaty tańca ludowego dla mieszkańców powiatu łowickiego”. Nie zabrakło na niej uczestników projektu, choć ich było zaledwie 20. Każdy otrzymał poduszkę z motywem łowickim.

Przypomnijmy, że projekt „Potańczymy sobie”, na który stowarzyszenie pozyskało grant, składał się z 10 dwugodzinnych lekcji tańca ludowego, które odbywały się w wakacje. Wzięło w nich udział wspomnianych 20 uczestników, którzy uczyli się tańczyć oberka, polkę, kujawiaka, klapoka i mazura pod kierunkiem doświadczonego choreografa Stanisława Wróbla. Uczestnicy zajęć – niektórzy nieco speszzeni – zatańczyli na polanie w lesie, co nie było łatwe, pomimo że pod ich nogami była świeżo skoszona trawa.

Impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Łowickie.pl miała charakter integracyjny, przyjechało na nią wiele osób z różnych środowisk – Łowickie.pl zaprosiło

przedstawicieli wszystkich lokalnych organizacji. Na polanę przybyły osoby w każdym wieku, również para turystów z Warszawy, która o wydarzeniu dowiedziała się z Facebooka.

Organizatorzy przygotowali ognisko, grilla, ciasta i owoce (jedzenia wystarczyło dla wszystkich, ponieważ zaopatrzenie, z typową dla łowickiego gościnnością, zrobiono dla 300 osób), a kapela Szymona Mońki przez ponad 2 godziny grała do tańca. Potem puszczano muzykę ludową z odtwarzacza.

– Frekwencja przerosła nasze oczekiwania, ale to było bardzo pozytywne – mówi Mariusz Siewiera, współzałożyciel stowarzyszenia, dodając, że trochę wysiłku organizacyjnego i fizycznego to kosztowało, ale warto było go ponieść, gdy tyle osób z tego skorzystało. – Mieliśmy wymarzoną pogodę, choć mieliśmy o nią duże obawy, ponieważ imprezę planowaliśmy z dużym wyprzedzeniem. Bardzo nas to cieszy, że ludzie świetnie się bawili.

Łowickie.pl nie powiedziało ostatniego słowa w temacie taniec. Jak zapowiadają prezes Katarzyna Skierska-Pięta i Mariusz Siewiera, są plany, aby w przyszłości robić lekcje tańca, czy ludowego – to jeszcze nie wiadomo. Zarząd stowarzyszenia będzie się starał pozyskać na to dotację.

W okresie jesienno-zimowym wzniesione będą zajęcia komputerowe. Planowane jest też zorganizowanie zajęć z języka angielskiego, a może też z hiszpańskiego. mwk



Z wizytą na targowisku. Od lewej: kandydat do Sejmu RP Cezary Olejniczak i europoseł Marek Belka, były premier i prezes Narodowego Banku Polskiego.

Przed wyborami | Prowokacyjna akcja Media są wolne, ale są tacy, którzy chcieliby, żeby nie były

W piątek, 20 września przy ul. Seminaryjnej (przy tablicy z logo Radia Victoria) odbyła się w Łowiczu konferencja prasowa Pauliny Matysiak (partia Razem), kandydatki Lewicy do Sejmu w okręgu 11 „sieradzkim”.

Wraz z nią był Sebastian Walczak (numer 12 na liście), mieszkaniec Kutna (członek „Wiosny”).

Konferencja dotyczyła formalnie postulatów świeckiego państwa. Zainteresowanie konferencją było żadne. Nie było też nikogo z radia. Jeden z przechodniów zatrzymał się na chwilę w trakcie wypowiedzi kandydatki, popukał się w głowę i odszedł nic nie komentując.

Faktycznie jednak pretekstem do zorganizowania konferencji akurat w tym miejscu było to, że radio Victoria odmówiło przedstawienia oferty reklamowej spotu Pauliny Matysiak. W uzasadnieniu radio odpisało komitetowi kandydatki: „Z płatnego przekazu audycji wyborczych w Radio Victoria Między Łodzią a Warszawą – Katolickiej Rozgłośni Diecezji Łowickiej, mogą skorzystać wyłącznie Komitety Wyborcze, których program nie zawiera treści sprzecznych z nauką Kościoła Katolickiego, a w szczególności nauczaniem dotyczącym: ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci, małżeństwa i rodziny, antykoncepcji, klauzuli sumienia,

nauczania religii w placówkach oświatowych i katolickiej nauki społecznej.”

Paulina Matysiak twierdziła, że jest to decyzja dla niej niezrozumiała. Kandydatka puściła planowany spot z telefonu komórkowego. Była w nim tylko informacja o tym, z jakiej listy i jakiego ugrupowania Paulina Matysiak startuje (ok. 15 sekund). – W moim spocie nie ma słowa o sprawach poruszanych w przytoczonej odpowiedzi – mówiła.

Później jednak, przecząc niejako sama sobie, kandydatka przedstawiła postulaty Lewicy w zakresie świeckiego państwa: koniec tzw. klauzuli sumienia, likwidacja Funduszu Kościelnego, likwidacja rzekomych przywilejów podatkowych księży, świecka szkoła. Według niej lekcje religii powinny odbywać się na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej, a po renowacji konkordatu należy usunąć religię ze szkół. Po konferencji kandydatka rozdawała ulotki w centrum miasta. mak

Radio Victoria jest rozgłośnią katolicką, niezależną od ośrodków władzy świeckiej, działa w ramach prawa – i właśnie to prawo zapewnia mu możliwość realizowania jego własnej linii programowej. Natomiast coraz częściej spotykamy się w Polsce z atakami na tę wolność sumienia i wolność słowa, której m.in. niezależne media są wyrazicielem. Coraz

częściej lewicowe i liberalne środowiska chcą narzucać inaczej myślącym i wyrażającym się obywatelom konieczność akceptacji, a nawet propagowania ich poglądów i postulatów. Tutaj mieliśmy jaskrawy tego przykład. Dobrze, że radio stanowczo broniło wolności. Wojciech Waligórski



Łowicz | Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej

Kolejna zmiana dyrektora

Tylko do końca września dyrektorem Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej będzie Adrianna Kaczor. Pod koniec sierpnia, po niespełna 8 miesiącach od powołania, złożyła ona rezygnację. Zarząd Powiatu Łowickiego ogłosił konkurs na to stanowisko.

W ciągu tylko ostatnich 6 lat, Centrum z siedzibą przy Starym Rynku, miało już 4 dyrektorów (nie licząc osób tymczasowo wyznaczonych do zastępowania dyrektora). Zmiany te na ogół budziły wśród powiatowych radnych duże kontrowersje.

Adrianna Kaczor, powołana na 3 lata 4 stycznia tego roku będzie do końca września na wypowiedzeniu, aktualnie jest na urlopie. Do czasu wyłonienia nowego dyrektora, jego obowiązki ma pełnić jeden z pracowników – Tomasz Dróżka. O motywach swojej rezygnacji mówi krótko – sprawy osobiste. Podobnie mówi o tym starosta Marcin Kosiorek – że

to samodzielna decyzja Adrianny Kaczor, w której nie należy się doszukiwać podtekstów. Nieoficjalnie mówi się najczęściej o tym, że Adrianna Kaczor znalazła inną, lepszą pracę.

O rezygnacji dyrektor Kaczor jeszcze we wtorek (dzień przed sesją) nie widziała znaczna część radnych, także zasiadających w komisji stałej, w której kompetencjach mieszczą się sprawy kulturalne. Przewodniczący tej komisji Krystian Cipiński z Klubu „Łączy nas Łowicz” powiedział, że od pewnego czasu dochodziły go słuchy o tej rezygnacji, jednak drogą oficjalną nie otrzymał na ten temat żadnych informacji. Radny Jerzy

Wolski z Klubu Radnych „Porozumienie Łowickie” powiedział nam, że nie po raz pierwszy zostaje przez obecny zarząd zaskoczony, co staje się już praktyką wobec radnych klubów opozycyjnych.

Wielką niewiadomą jest przyszłość Centrum, już od dłuższego czasu padają pytania o to, czy będzie ono nadal samodzielną jednostką czy też może zostanie przekształcone w wydział starostwa. Jeśli zaś pozostanie samodzielną, to na jakiej zasadzie i co się stanie z prowadzonym przez nie domem wycieczkowym? Wszelkie zmiany w tym zakresie jeszcze do niedawna niemożliwe, ze względu na obowiązującą trwałość projektu dofinansowanego z pieniędzy unijnych. Kiedy Centrum powstało, miało z założenia samo zarabiać na własną działalność statutową, ale uzyskiwane przez nie dochodu nie wystarczają do samodzielnego utrzymania – placówka

jest dla budżetu powiatu obciążeniem. Na początku tego roku, co niemal zbiegło się z powołaniem Adrianny Kaczor, okazało się, że placówka ma także spore zaległości wobec Urzędu Skarbowego w Łowiczu.

Obecny zarząd powiatu nie ukrywał w tym roku swoich uwag wobec pracowników Centrum, którym otwarcie zarzucano m.in. nie przykładanie się do obowiązków, brak kreatywności. Po przeprowadzonym na początku audycie w Centrum został wprowadzony program naprawczy, a przed wakacjami zarząd dał jej pracownikom swego rodzaju „ultimatum”, dając dwa miesiące na wykazanie się większą aktywnością.

Mimo to, już po rezygnacji z pracy dyrektor Kaczor, starosta Kosiorek powiedział nam, że jej pracę, a także jej współpracę z władzami powiatu, ocenia dobrze. tm

Łowicz | Zniszczone banery kandydatów do Sejmu RP

Walka polityczna czy wandalizm?

Kilka dni temu nieznanymi sprawcy pomazali czerwoną farbą wyborcze banery kandydatów do Sejmu RP z listy PiS.

Zauważyliśmy takie akty wandalizmu w Łowiczu na ogrodzeniu Parku Saskiego oraz przy rondzie przy skrzyżowaniu ulic gen. Klickiego i Dmowskiego. Trudno wykluczyć, że w innych miejscach też mogły one zostać uszkodzone.

– Nie wiem czy to sprawa polityczna, czy zwykły wandalizm. Nie rozumiem tego. Można kogoś nie lubić, ale jak można tak postąpić? – powiedział nam Waldemar Wojciechowski z Wicia



W okolicach ronda na skrzyżowaniu ulic Dmowskiego oraz gen. Klickiego banery zostały pomazane czerwonym markrem lub farbą.

w gminie Kocierzew Płd., której jest jedną z osób, której banery zostały zniszczone. Jego zdaniem

nocą z 21/22 września część z nich zostało też pozrywanych. Polityk nie chciał nam powiedzieć, ile ba-

nerów z jego nazwiskiem zostało rozwieszonych, uszkodzonych jest – według niego – kilkanaście. Jak się zorientowaliśmy, koszt wykonania 1 m² baneru to około 50 zł, więc wartość strat nie jest mała.

Waldemar Wojciechowski już w piątek, 20 września zgłosił na policję uszkodzenia baneru, ale nie w Łowiczu, lecz w Karsznicach. Kolejnych zgłoszeń nie robił.

Poinformował też pozostałych poszkodowanych, którymi są kandydaci do Sejmu spoza Łowicza, aby również dokonali zgłoszeń. Są to: Piotr Polak, Tadeusz Woźniak, Andrzej Górczyński i Tomasz Rzymowski. Na ogrodzeniu Parku Saskiego, podobnie jak przy wspomnianym rondzie, zniszczone zostały tylko banery kandydatów PiS, inne (Lewica, PSL, PO-KO – zostały oszczędzone). mwk

REKLAMA



poszukuje kandydatów na stanowisko:

ELEKTRONIK

Miejsce pracy: Łowicz

OPIS STANOWISKA:

- Praca w Dziale Utrzymania Ruchu
- Nadzór nad pracą linii produkcyjnych; usuwanie awarii oraz utrzymywanie ciągłości ruchu
- Wykonywanie przeglądów, remontów i modernizacji

WYMAGANIA:

- Wykształcenie techniczne
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Dodatkowym atutem będzie wiedza z zakresu sterowników PLC
- Silna motywacja do pracy i umiejętność analizowania zagadnień technicznych
- Dyspozycyjność
- Samodzielność oraz umiejętność pracy w zespole

OFERUJEMY:

- Odpowiedzialną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Możliwość zdobywania nowych kwalifikacji zawodowych w nowoczesnym środowisku technicznym
- Pracę w dynamicznym zespole, w szybko rozwijającej się organizacji
- Pracę w systemie zmianowym

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacjalowicz@partnerspol.pl

Upewnijcie się o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

POMPY SKLEP - SERWIS



Dla INSTALATORÓW mamy specjalne rabaty oraz zapewniamy pełny dostęp do asortymentu i serwisu nawet poza godzinami otwarcia i w dni wolne od handlu.



Ul. Warszawska 48
99-400 Łowicz



605 372 000



biuro@repomper.pl

Więcej informacji znajdź Państwo na www.repomper.pl

Okrucho życia

ODESZLI OD NAS | 11.09. – 23.09.2019

† 11 września: Mirosław Kwiatkowski, I.81; Robert Sękalski, I.53; Wiesława Przybytek, I.71;
 † 12 września: Zygmunt Sadowski, I.64;
 † 13 września: Marianna Kolas, I.76; Mirosław Pietrzak, I.72; Zofia Wolska, I.86.
 † 14 września: Henryk Michalak, I.84; Andrzej Mroczek, I.78; Marianna Płacheta, I.82.

† 15 września: Barbara Chirowska, I.70; Janina Nowicka, I.82.
 † 16 września: Józef Marciszewski, I.69.
 † 18 września: Alicja Szkup, I.92.
 † 21 września: Kazimiera Markus, I.73.
 † 22 września: Stanisława Strajch, I.94; Jan Klimczak, I.72.
 † 23 września: Janina Sasin, I.100, Głowno.

Łowicz | Gra miejska

Tropem tajemniczego skarbu

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu przygotowała ciekawą ofertę dla młodzieży szkół średnich, która lubi książki i gry. Będzie to gra miejska pod nazwą „Tropem tajemniczego skarbu”, która zostanie rozegrana w sobotę, 28 września. Początek o godz. 11.

W grze mogą brać udział zespoły 5-osobowe, w tym musi być jeden dorosły opiekun. Termin zgłoszeń upływa dzisiaj, tj. 26 września. Do udziału w grze potrzebny będzie dobrze naładowany smartfon lub tablet z zainstalowaną aplikacją ActionTrack (która jest dostępna w Google Play i AppStore) z mobilnym dostępem do internetu i włączonym GPS.

Na starcie każda ekipa otrzyma kartę drużyny i wyznaczone zdanie. Gra będzie polegała na przemieszczaniu się (pieszym)

do poszczególnych punktów wyznaczonych na planie miasta i wykonanie wskazanych zadań. Za każde zadanie przyznawane będą punkty, w końcowej punktacji pod uwagę będzie brany również czas. Jak zapowiadają organizatorzy – liczyć się będzie szybkość, wiedza, kojarzenie faktów, praca zespołowa i orientacja w terenie.

Wyniki gry zostaną ogłoszone tego samego dnia.

Gra miejska w Łowiczu odbędzie się w ramach cyklu terenowych gier miejskich „Tajemnicze Łódzkie” organizowanej w ramach obchodów 100-lecia województwa łódzkiego. Honorowy patronat nad tym cyklem objął marszałek Grzegorz Schreiber. Nagrody dla zwycięzców funduje Urząd Marszałkowski w Łodzi.

mwk

Łowicz | Wyższe Seminarium Duchowne Nowi klerycy

6 nowych alumnów rozpocznie naukę na pierwszym roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu. Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2019/2020 rozpocznie się w sobotę 5 października, mszą św. odprawioną w seminarialnej kaplicy o godz. 10.30. Rozpoczęcie będzie kontynuowane w auli.

Rektor WSD w Łowiczu ks. Piotr Kaczmarek powiedział nam, że wśród alumnów roku pierwszego są młodzi mężczyźni w prze-

dziale wiekowym od będących dwudziestokilkuletnich. Pochodzą z parafii m.in. w Żyrardowie, Sochaczewie czy Skierniewicach, jednak nie ma wśród nich nikogo z powiatu łowickiego. – Są wśród nich tacy, którzy uczestniczyli w Dniach Otwartych w seminarium – dodał rektor.

W roku akademickim 2019/2020 w łowickim seminarium będzie się kształciło 20 kleryków.

aa

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Irena Śmiałowska (1908-2019)

30 marca 2019 roku zmarła Irena Śmiałowska z Sołonowiczów. Była drugą najstarszą Polką, na dwa dni przed śmiercią skończyła 111 lat. Nabożeństwo żałobne odbyło się 10 kwietnia w południe na cmentarzu komunalnym na Powązkach. Wspominamy śp. Panią Irenę, ponieważ część swojego dorosłego życia spędziła w Sannikach, gdzie była pracownicą oraz kierownikiem miejscowej Gminnej Biblioteki Publicznej łącznie przez 30 lat.



• Irena Śmiałowska (1908-2019)

Na dwa dni przed śmiercią skończyła 111 lat. Ostatnie lata spędziła w Domu Pomocy Społecznej w Legionowie, w którym mieszkała wraz z będącym również w sędziwym wieku synem. Znaczną część swojego życia spędziła w Sannikach, w miejscowej bibliotece przepracowała 30 lat.

wsze wywoływały uśmiech na jej twarzy.

Znajomi wspominają, że pani Irena lubiła i potrafiła „kucharycz”. Uwielbiała gdy dom był pełen bliskich i gości, a Boże Narodzenie było zawsze prawdziwym, rodzinnym świętem. Odwiedzali ją w Sannikach najbliżsi: syn z rodziną, dyskretnie i bez fleszy Daniel Olbrychski z żoną Krystyną, kuzyni. – Wówczas było gwaro i tak miło – wspominała Irena Śmiałowska podczas jednych z odwiedzin delegacji z Sannik w DPS-ie. Wspominała chętnie m.in. wigilie u teściów Daniela, „Andrzejostwa”, Łapickich oraz te zapamiętane z dzieciństwa.

Wspominała też często swoją drogę do zawodu bibliotekarza. Początkowo była zwykłą czytelniczką, przychodziła często, aż w końcu została pracownikiem i kierownikiem sannickiej biblioteki.

– Pani Irena była niezwykłą damą, wspartą na laseczce, delikatną, kruchą, skromną, peł-

ny często, bo różnie bywało z jej zdrowiem oraz zdrowiem jej syna, który też tam przebywał, ale staraliśmy się być u niej przynajmniej raz w roku – w okolicach dnia urodzin – opowiada Barbara Golus.

Wspomina, że przed ćwierćwieczem – w czasie, gdy pani Irena postanowiła opuścić Sanniki – aby namówić panią Irenę do zmiany decyzji i pozostania w Sannikach przybyła do niej delegacja z kwiatami. – Będziemy się panią opiekować, będziemy mieć dyżury. Tylko prosimy nie wyjeżdżać, prosimy zostać z nami – mówiliśmy – opowiada. Okazało się wtedy jednak, że to wcale nie pani Irena potrzebowała wówczas opieki, lecz jej poważnie chora siostra Klementyna Olbrychska.

Zbieżność nazwisk z aktorem Danielem Olbrychskim nie jest przypadkowa, gdyż siostra pani Ireny to mama aktora. Dla pani Ireny decyzja mogła być więc tylko jedna: wracam do Warszawy. Przytulne mieszkanie przy ul. Afrykańskiej w Warszawie służyło pani Irenie przez wiele kolejnych lat. Otoczona była opieką przez syna Andrzeja.

– To była prawdziwa dama, a mimo sędziwego wieku w bardzo dobrej formie. Wyglądała o wiele młodziej niż na to wskazywała metryka – opowiada Barbara Golus. Pani Irena bardzo często wspominała czasy, gdy mieszkała w Sannikach, interesowała się losami biblioteki i sannickiego pałacu. Z sentymentem opowiadała o ludziach, z którymi przyszło jej współpracować na co dzień. Wspomnienia te za-

na osobistego uroku i tego piękna wewnętrznego, które nigdy nie przemija – wspominają ją w Sannikach. – Jej opowieści były prawdziwą skarbnicą wiedzy. To był obraz dawniejszego świata oglądanego przez osobę o wielkiej inteligencji, spostrzegawczości, takcie i wielkim sercu. Taka była właśnie pani Irena Śmiałowska – wspomina Barbara Golus. – Pani Irena trafiła do nas w wieku 109 lat. Bardzo miło i wielokrotnie wspominała pracę w bibliotece, która mieściła się w pałacu w Sannikach – wspomina panią Irenę dyrektor DPS-u Anna Kaczmarek.

W czasie gdy pani Irena przebywała już (wraz z synem) w domu pomocy społecznej, obecnej kierownicze M-GOK udało się przeprowadzić z nią rozmowy na temat Sannik oraz czasów, kiedy była tutaj bibliotekarką.

– Pani Ireno, jak to się stało, że została pani bibliotekarką w Sannikach? – pytała w 2017 roku. – To dlatego, że ja bardzo dużo korzystałam z tej biblioteki „dojazdowej”, bo nie było stałej biblioteki wtedy. Ciągłe siedziałam w tych książkach i dlatego potem, jak już zatwierdzili w Gostyninie, że biblioteka w Sannikach będzie na stałe, to od razu na mnie padło – opowiadała 109-letnia wtedy jubilatka.

– Jak ja przychodziłam do biblioteki jako czytelniczka, to ja nie mogłam patrzeć jaki tam bałagan był – opowiadała pani Irena. – Pani Malatyńska była nauczycielką i nie miała czasu, żeby zajmować się tak dokładnie biblioteką. Może jakby była to stała biblioteka, to by było lepiej.

Wspominała, że jak przychodziła do owej biblioteki, zaproponowała, że „trochę zrobi tutaj porządku”. – Pani Malatyńska zobaczyła, że ja się dobrze biblioteką zajmuję i że znam się trochę na literaturze. Jak zatwierdzili, że ma być stała biblioteka, no to od razu do mnie. Że ja tak dużo czytałam i tak oto zostałam bibliotekarką. Pierwszą bibliotekarką w Sannikach

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
WWW.ZAKLADPOGRZEBOWY.PL

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

była bowiem Maria Malatyńska – nauczycielka w miejscowej szkole, w której mieściła się ta biblioteka. Następną – właśnie Irena Śmiałowska, która przepracowała w bibliotece około 30 lat.

– Poznaliśmy się na mnie w Gostyninie, bo ja zawsze miałam coś do gadania i tak wyszło, że byłam nawet docenianą bibliotekarką. Dostałam różne nagrody, bo pensje to były takie dziadowskie. Jak zatwierdzili stałą bibliotekarkę, to pensja podskoczyła, miałam stały dochód i tak już zostało.

Wspominała, że biblioteka wtedy zaczęła funkcjonować normalnie i na stałe. – Nie tylko miałam czytelników z Sannik, ale i z Kiernozi, Osmolina i innych wsi. Także miałam naprawdę dużo pracy. Jak została już tą bibliotekarką, to wszystko poustawiałam jak trzeba. Czytelników nawet zapędziłam do roboty. Tak więc ta moja biblioteka zaczęła dobrze funkcjonować.

Biblioteka funkcjonowała wtedy w pomieszczeniach pałacu w Sannikach. – Na początku miałam tylko dwie szafki. Dopiero później były półki na książki. Zaczęłam to porządkować: wreszcie ponumerowane było wszystko. W Gostyninie byli bardzo zadowoleni z tego. Mówili, że te Sanniki mają takie szczęście, że mają taką panią Irenę. Podobno umiałam zachęcić do czytania – opowiadała o swojej pasji.

Przypomniała też historyjkę sprzed lat: – Jakaś dziewczynka chwaliła się, że żadnej książki nie przeczytała. Która to dziewczynka? – spytałam. – No dobrze, to ja z nią porozmawiam – odparłam. – Chodź no tutaj, do biblioteki – mówię do niej. – Ona jeszcze była w szkole podstawowej. Chciała wtedy wypożyczyć książkę wybitnie dla dorosłych: „Zakonnica” – taki był tytuł książki francuskiego autora Denisa Diderot. To była zbyt drastyczna książka dla niej – opowiadała podczas jednego ze spotkań. Nie pozwoliła dziewczynce wypożyczyć tej książki. – Nie, kochanie, tej książki ty dzisiaj nie dostaniesz. Jak dorosisz, to ci dam. Przyjdź za dwa lata – odparła, a dziewczynka zadeklarowała wtedy: – To ja będę pamiętać, że pani mi obiecała. – Dwa lata upłynęło, a ona przychodzi i pyta czy ja jej teraz wypożyczę tę książkę. Masz, przeczytaj – mówię. Przeczytała, wróciła i mówi: jaka pani mądra, że mi wtedy tej książki nie dała, jak pani wiedziała, że mnie w tym wieku nie można było tego czytać – opowiadała.

Pani Irena była bibliotekarką aż do przejścia na emeryturę w 1978 roku. Wtedy kierownikiem biblioteki została Wiesława Waśniewska, która w 2013 roku odeszła na emeryturę. Kilka razy biblioteka zmieniała swoje lokum. Od marca 1990 roku Gminna Biblioteka Publiczna mieściła się w sannickim pałacu, od 10 października 2009 roku mieści się w budynku przy ul. Wólczyńskiej 75.

Jak wspomina Sanniki? – Bardzo dobrze. Moją koleżanką była Ola Głowacka, była też Danusia, z którą pracowałam na początku. Bardzo dobrze się czułam w środowisku i chyba Sanniki na mnie nie narzekały. Tęsknię za Sannikami – mówiła. – Może kiedyś do Was wpadnę i zrobimy taki wieczór pożegnalny, ale nie wiem kiedy. Jak się będę dobrze czuła – mówiła w 2017 roku. Rok później już bardzo rzadko wstawiała z łóżka, opiekował się nią syn Andrzej – też już zaawansowany wiekiem, z którym przebywała w DPS-ie. Sannik już nie zdążyła odwiedzić. **mak**

Wędkarstwo | Wyjątkowy okaz

Rekordowy karp z Guźni

Ponad dwadzieścia kilogramów ważył karp złowiony na zbiorniku w Guźni przez Przemysława Jarosza, mieszkańca Łowicza. Choć wędkarzowi udało się dotychczas łowić większe ryby, wspomniany okaz jest dla niego wyjątkowy.

Przygoda z wędkarstwem w przypadku Przemysława Jarosza rozpoczęła się jeszcze w dzieciństwie, a kontynuowana przez lata przerodziła się w pasję do wędkarstwa karpiego, którym zajmuje się od 4 lat. W poszukiwaniu ulubionego gatunku ryb mieszkaniec Łowicza przemierza cały kraj, łowiąc na zbiornikach komercyjnych m.in. na terenie Wielkopolski i Śląska. Choćby w tym sezonie udało mu się złowić karpię ważące 20-24 kg, jednak zaznacza, że w takich miejscach karp jest dużo, więc szansa na złowienie pokazanego okazu jest spora. Zupełnie inaczej dzieje się w przypadku łowisk Polskiego Związku Wędkarskiego, do jakich należy zbiornik w Guźni, gdzie pływa niewiele takich ryb.

– Okaz waży dokładnie 20,2 kg, a z rozmów, jakie prowadziłem z zaprzyjaźnionymi wędkarzami, którzy również specjalizują się w łowieniu karpia, wynika, że jest to rekord tej okolicy. To prawdziwie wyjątkowy okaz – podkreśla pan Przemysław.

Dodajmy, że imponującego karpia udało się złowić dzięki współpracy naszego rozmówcy z przyjacielem Kamilem Kowalskim, który również jest miłośnikiem tego sportu. – Było w tej sytuacji trochę szczęścia, ale na pewno nie udało się to bez Kamila, który dużo mi pomógł, a trzeba zaznaczyć, że hol był wtedy naprawdę trudny – zauważa.

Co ciekawe, wędkarską pasję Przemysława Jarosza podziela cała rodzina: żona Kinga oraz



Przemysław Jarosz z rekordowym karpem złowionym na Guźni.

troje dzieci. W wakacyjnym czasie rodzina chętnie spędza czas na świeżym powietrzu, wspólnie odwiedzając różne zakątki kraju w poszukiwaniu rybich okazów. W miesiącach letnich są to kilkudniowe wyjazdy, które łączą rodzinną integrację z realizacją pasji. Podkreślny, że nawet kiedy mał-

żonkom uda się złowić coś atrakcyjnego, po wykonaniu fotografii karpie wracają do wody.

– Łowimy, robimy zdjęcie i wypuszczamy rybę do wody. Na tym polega ten sport. To zajęcie, które daje mnóstwo radości, przyjemności i satysfakcji – zaznacza nasz rozmówca. **aw**



Dożynkowy bochen. W parafii pw. Narodzenia N.M.P. w Starym Waliszewie niedzielne uroczystości odpustowe 8 września połączone z parafialnymi dożynkami.

Stary Waliszew Rolnicy dziękowali za plony

Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Starym Waliszewie świętowała w minioną niedzielę podwójnie.

Nie tylko w sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Domaniewicach 8 września jest dniem odpustu, bo tak samo świętują tego dnia mieszkańcy parafii w Starym Waliszewie, gdzie również uroczystości odpustowe spłoty się z parafialnymi dożynkami.

Do parafii tej należą wsie z terenu gmin Bielawy i Głowno, a jej proboszczem jest ks. Andrzej Wacławiak. Tegoroczny odpust i dożynki stały się dobrą okazją do poświęcenia nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego, zakupionego przez gminę Głowno dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Boczkach Domanieckich. **ewr**

RZUT OKIEM | WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO



Od 29 do 31 sierpnia grupa 52 osób, głównie mieszkańców gminy Kocierzew Północny, uczestniczyła w wycieczce do Zakopanego i ciekawych miejsc w okolicy. W czasie jej trwania zwiedzali z przewodnikiem m.in. Kopalnię Soli w Bochni, Krupówki, sanktuarium na zakopiańskich Krzeptówkach, oglądali też popularną skoczną narciarską Wielką Krokiew oraz wjechali na Gubałówkę. Odwiedzili także Kraków i łagiewnickie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Jedną z atrakcji wyjazdu była kolacja przy dźwiękach kapeli góralskiej połączona z zabawą taneczną. Wycieczkę zorganizowała Jadwiga Wróbel z Wicicia, prezes Stowarzyszenia „Dla Naszej Wsi” przy współpracy z przewoźnikiem. Już trwają zapisy na kolejną wycieczkę do Wrocławia, Karpacza i Saksonii Niemieckiej, która odbędzie się od 3 do 5 października. **aa**

Gmina Zduny | Panie z KGW nad morzem Zwiedzenie, odpoczynek i integracja

40-osobowa grupa pań z kilkunastu Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Zduny od 6 do 8 września przebywała na wycieczce na morzem. Kilkudniowa wycieczka integracyjna działaczek KGW organizowana jest co roku.

Za każdym razem wybierane jest inne miejsce, w ubiegłym roku panie odwiedziły Wilno, w latach poprzednich – Podhale i Mazury. Snują plany, aby za rok jechać do góry.

W programie tegorocznej wycieczki znalazły się: Szymbark, Władysławowo, Jastarnia, Chałupy, Hel, Jastrzębia Góra, Gdynia i Sopot. Koszt za 1 osobę, wraz z posiłkami i biletami wstępu, wyniósł 450 zł.

Jak nas zapewniła Jolanta Perzyna, przewodnicząca Gminnej Rady KGW w Zdunach, program nie był jednak napięty. Poza

zwiedzaniem był czas na odpoczynek nad morzem, na czym panom zależało. Pogoda sprzyjała takim planom. – Odwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, jak np. Muzeum Sybiraka w Szymbarku, fokarium na Helu i oceanarium w Gdyni, popłynęliśmy na godzinny rejs z Helu.

W sobotni wieczór panie zorganizowały wieczór integracyjny w miejscu zakwaterowania – a był to Pensjonat Bliźniak w Chłapowie, podczas którego mąż właścicielki zagrał dla nich na żywo, a członkinie KGW z Urzeczka prowadziły kalambury. **mwk**



Jedną z atrakcji wycieczki nad morze był godzinny rejs widocznym za paniami statkiem o nazwie „Ocean”.

Głowno | Nagrody Nasi seniorzy na Czarze Jesieni

Chór Klubu Seniora „Radość” w Łowiczu zajął miejsce II, a Zespół Wokalny Seniorów „Wrzos” z gminy Zduny – miejsce III podczas 12. edycji Artystycznych Spotkań Seniorów „Czar Jesieni”, które zostały zorganizowane 7 września w Głownie.

Prezentacje sceniczne seniorów oceniło profesjonalne jury w składzie: Aleksandra Guni – flecistka, Michał Wieczorek – aktor i wokalista (baryton liryczny) oraz Emilia Kudra – wokalistka. Dwoje pierwszych jurorów to absolwenci Akademii Muzycznej w Łodzi, trzecia z wymienionych osób ukończyła Complete Vocal Academy w Complete Vocal Institute w Danii.

Jak nam powiedziała Anna Bieguszevska, szefowa łowickiego Klubu Seniora, klubowicze chętnie biorą udział w takiej formie spotkań połączonych z konkursem, ponieważ daje im to możliwość konfrontacji twórczej z innymi seniorami.

Łowicki chór w 25-osobowym składzie zaśpiewał dwa utwory – „Cygański tamburyn” oraz „Miłość jak wino”. Zespół Wokalny „Wrzos” wykonał piosenki „Używaj dziewczyno” oraz „Dawny czas”.

W czasie „Czaru Jesieni” rozstrzygnięty został również konkurs literacki „Piórem Seniora”, w którym I miejsce zajął Stanisław Żak za wiersz pt. „Duch muzyki”, II – Krystyna Czerwińska – oboje z łowickiego Klubu Radość, a Jadwiga Maria Pawłowska – kierownik Zespołu Wokalnego „Wrzos” ze Zdun – otrzymała wyróżnienie. **mwk**

Aktualności

Domaniewice | Aktywny Senior

O wolności nie tylko przy kawie

Nostalgiczne podróże w przeszłość odbyli w ostatnim czasie mieszkańcy Domaniewic ze Stowarzyszenia „Aktywny Senior”. Wrzesień obfitował w spotkania, które stały się okazją do wspomnień oraz rozmów o przemianach ostatniego trzydziestolecia.

„Obrazy pamięci” przypomniły dawne chwile

Po raz pierwszy seniorzy spotkali się w czwartek, 12 września, kiedy to w ramach wydarzenia „Obrazy pamięci” wspólnie podziwiali archiwalne zdjęcia, dokumentujące zmiany, jakie zaszły na terenie naszego kraju i w życiu jego mieszkańców. W miłej atmosferze i w dobrym towarzystwie powrócili oni do roku 1989, rozmawiając o ważnych wydarzeniach i istotnych sprawach, jakie w czasie ostatniego trzydziestolecia miały miejsce zarówno w Polsce, jak i w gminie Domaniewice. Historyczne przemiany oraz przeobrażenia rzeczywistości w czasie stały się źródłem licznych wspomnień i osobistych refleksji.

– Z nostalgią wspominaliśmy dawne lata. Okazało się, że mamy dość podobne doświadczenia, więc chętnie powróciliśmy pamięcią do tamtych zdarzeń. Największą radość sprawił nam powrót do

czasów szkolnych. Dzieliłiśmy się tym, co podpowiedziała nam pamięć, czując, że był to wspaniały czas tylko dla nas – zauważa Anna Stajuda, przewodnicząca Stowarzyszenia „Aktywny Senior” z Domaniewic.

Rowerem ku wolności

Kilka dni później, 15 września, seniorzy wybrali się na wycieczkę rowerową śladami przeszłości, odwiedzając najważniejsze zabytki miejscowości. Dzięki temu przypominali sobie dawne budynki, zauważając jak ich rodzinna gmina znacząco zmieniła się w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Podczas zwiedzania uczestnicy wycieczki „Rowerem ku wolności” rozmawiali m.in. o zniknięciu z mapy gminy budynku starego ośrodka zdrowia, który niegdyś pełnił również funkcję przedszkola.

– Wielu miejsc nie ma już w okolicy, jednak pojawiły się nowe przestrzenie, które przesyłają o tym, że gmina wspaniale



Podczas wycieczki rowerowej seniorzy odwiedzili sporo zakątków okolicy, podziwiając zmiany, jakie się dokonały w ciągu ostatnich lat.

się rozwija i wygląda coraz lepiej. Byliśmy pod wrażeniem nowego wizerunku naszej miejscowości, bo zauważamy wiele zmian na lepsze. Jesteśmy szczęśliwi, że możemy być częścią tej społeczności, bo dobrze się tu mieszka i żyje – podkreśla nasza rozmówczyni.

Mimo że większość osób pozytywnie wypowiedziała się tego dnia o przeobrażeniach wyglądu okolicy, seniorzy zwrócili uwagę na mocno zaniedbany budynek dworca PKP, który ich zdaniem psuje efekt wizerunkowych prze-

mian ostatnich lat. W opinii niektórych osób budynek szpeci otoczenie, zwłaszcza, że sytuowany jest w dość malowniczej okolicy. – To miejsce ma potencjał i wierzymy, że podobnie jak wiele innych zabytków oraz budynków i ono zyska wreszcie nowy blask. Tak stało się choćby w przypadku stacji w Głowniu, która także przez wiele lat czekała na pozytywne zmiany. Liczymy na to, że uda nam się zobaczyć kiedyś to miejsce w nowej odsłonie – dodaje.

W zeszłym tygodniu seniorzy spotkali się po raz trzeci, by

porozmawiać o swoich przeżyciach i refleksjach, jakie narodziły się w trakcie wspólnie przeżytych chwil. O nostalgicznym doświadczeniach rozmawiali oni w dobrym towarzystwie i przy aromacie kawy, bowiem wszystkie wrześniowe wydarzenia zrealizowano dzięki projektowi „O wolności przy kawie”.

Projekt dofinansowano w ramach programu grantowego Działaj Lokalnie. W październiku czeka uczestników kolejne, tym razem podsumowujące, spotkanie. aw

Domaniewice Wernisaż prac Jerzego Dołhania

Malowane pejzaże, wykonane w różnych porach roku, podziwiać będzie można w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach. Już jutro, w piątek, 27 września, o godz. 18.00 odbędzie się tam wernisaż wystawy prac Jerzego Dołhania pt. „Kolorowe klimaty”.

– Widzowie będą mogli zobaczyć niektóre łowickie zabytki. Pojawia się również pejzaże i oczywiście mój ulubiony motyw, czyli kwiaty – powiedział nam artysta, który na co dzień zajmuje się malarstwem olejnym, rysunkiem i grafiką, a ponadto tworzy prace abstrakcyjne. W swoich dziełach stosuje zróżnicowaną kompozycję oraz gamę kolorystyczną – od chłodnych zieleni czy błękitów w pejzażach po zdecydowaną czerwień, do której to palety barw nawiązuje tytuł wystawy – „Kolorowe klimaty”.

Jerzy Dołhan pochodzi z Jarosławia. Jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od wielu lat mieszka w Łowiczu. Wernisaż będzie okazją spotkania z autorem i dyskusji na temat jego artystycznej wizji. Wstęp wolny. Wystawę podziwiać będzie można do 29 listopada. aw

RZUT OKIEM | PATRIOTYCZNIE NA CMENTARZU I NIE TYLKO



Patriotyczno-religijne uroczystości odbyły się 17 września na cmentarzu wojennym w Kiernozu. O godz. 10. proboszcz miejscowej parafii ks. Maciej Zakrzewski odprawił połową mszę świętą w intencji Ojczyzny oraz poległych i pomordowanych w czasie II wojny światowej. W uroczystościach uczestniczyły władze samorządowe, przedstawiciele OSP oraz dzieci ze szkoły i przedszkola. Oprawę mszy zapewnił zespół seniorów „Jutrzenka”. Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy w hołdzie żołnierzom, uczestnicy udali się na teren zespołu parkowo-pałacowego w Kiernozu, gdzie dzieci przedstawiły program patriotyczny. Piosenki patriotyczne zaśpiewał Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozianie”. Spotkanie zakończył wspólny plenerowy posiłek przygotowany przez panie z kół gospodyń wiejskich. opr. mak

Zduny | Biblioteka i Dom Kultury Noc Bibliotek w pierwszy weekend października

Dom Kultury Gminy Zduny zaprasza dzieci z klas III-V ze szkół podstawowych z terenu gminy do udziału w kolejnej edycji Nocy Bibliotek. Odbędzie się ona 4/5 października, zapisy chętnych przyjmowane będą do piątku, 27 września.

Noc Bibliotek rozpocznie się w piątek o godz. 19, zakończy następnego dnia o godz. 8. W czasie jej trwania dzieci będą mieć zapewnione: gry i zabawy, poszukiwanie skarbów i nocne myszkowanie po bibliotece, warsztaty plastyczne, spotkania z tajemniczymi gośćmi oraz inne niespodzianki. Wymagań dotyczących udziału nie ma wiele: wystarczy przygotować karimatę, poduszkę, przybory toaletowe i z dużą dozą dobrego humoru przybyć w piątek wieczorem do placówki. mwk

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ?
skorzystaj z zabiegów u nas
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI - 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med. EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Łyszkowice | Fundusz dla orkiestry

Wsparcie z okazji jubileuszu

Mieszkańcy sołectwa w Łyszkowice zadecydowali, że pieniądze z tegorocznego funduszu sołectwa miejscowości zostaną przekazane działającej tam orkiestrze dętej. Łyszkowicka orkiestra obchodzi w tym roku 115-lecie istnienia.

40.439,10 zł przekazane orkiestrze decyzją mieszkańców Łyszkowice posłuży na kupno nowych instrumentów oraz mundurów (jest to orkiestra strażacka). O tym, że wsparcie finansowe jest orkiestrze potrzebna do dalszego funkcjonowania, wiadomo nie od dziś, mówił o tym m.in. kapelmistrz Stanisław Pawłowski na jednej z tegorocznych sesji rady gminy.

Wykorzystanie funduszu sołectwa dla wsparcia orkiestry zaproponował Zbigniew Dąbrowski, jej wieloletni muzyk, były radny.

Niewiele działających do dziś orkiestr dętych nie tylko w regionie, ale i w całej Polsce może się poszczycić tak długą historią jak ta z Łyszkowice. Komitet organizacyjny orkiestry otrzymał zezwolenie na jej utworzenie od naczelnika powiatu Aleksandra Budziłowicza w 1904 roku. W 1905 roku ze składek mieszkańców kupiono szesnaście instrumentów. Próby odbywały się w sali teatralnej przy ul. Wolności.

Przez 115 lat orkiestra przeżyła przez okresy wzmoczonej, jak i też osłabionej działalności, w jej historii są kilkuletnie przerwy w działaniu, na przykład podczas obu wojen światowych. Była też ona związana z działaniem zakładów przemysłowych, więc kilkuletnie kryzysy przeżywała, gdy zamykano cukrownię (w latach 1926-27 oraz w 1948). Ostatnia przerwa w działalności orkiestry to początek lat 80. Od 1985 roku działa już nieprzerwanie. **tm**

RZUT OKIEM | SZLAKIEM REYMONTA



50 członków Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wyjechało 17 września na jednodniową wycieczkę edukacyjną „Szlakiem Ziemi Obiecanej Reymonta” w ramach projektu „60+ Realizujemy nasze marzenia”, na realizację którego stowarzyszenie otrzymało dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Wł. Trasa wycieczki prowadziła przez Lipce Reymontowskie, gdzie seniorzy zwiedzili m.in. Muzeum Regionalne im. Wł. St. Reymonta. W Łodzi odwiedzili pałac Herbsta, w którym zgromadzone są zbiory dawnego malarstwa, rzeźby, grafiki oraz rzemiosła artystyczne, a także dzielnicę Księży Młyn, gdzie Andrzej Wajda kręcił ekranizację „Ziemi Obiecanej”. Wyprawa zakończyła się obejrzeniem spektaklu pt. „Operetka” wg Witolda Gombrowicza w Teatrze Jaracza w Łodzi. **oprac. aa**

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

GABINET TERAPII NATURALNYCH
 mgr Renata Śmigiera
 • VEGA-TESTY • MASAŻE
 • PLATFORMA SCHUMANN
 • LAMPY BIO SPEKTRUM
 • BODY DETOX
Łowicz, Klickiego 66
tel. 501-074-045

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
 Elżbieta Zubko
 • PROTEZY
 • ekspresowe
 • NAPRAWY
 PRACOWNIA PROTETYCZNA
 Przychodnia Remedium w godz. 8-16
 Główno, ul. Kopernika 19
 po godz. 17.00 dom
 Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
 tel. 600-047-277
 Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RZUT OKIEM | POŻEGNALI LATO PRZY NIE NAJLEPSZEJ POGODZIE



Piknik Pożegnanie Lata na Korabce w tym roku odbył się 18 września w sali gimnastycznej SP nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu. Zabawa była wstępnie planowana na boisku, ale organizatorzy zdecydowali się ją przenieść do sali po wcześniejszych opadach deszczu. Co prawda już podczas pikniku nie padało, ale było dość chłodno. Zabawy animowane przez Wodzireja Arka, tańce, malowanie twarzy, rysowanie i malowanie w „kąciku plastycznym” oraz poczęstunek (ciasta upiekli rodzice) były w sali, ale na zewnątrz rozstawione zostały dwa dmuchańce do skakania oraz grill. Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowicznanin.info. **mak**

Gmina Kocierzew Płd. | Wicie

Pożegnanie lata na imprezie integracyjnej

Około 100 osób bawiło się na integracyjnej imprezie na pożegnanie lata, zorganizowanej 22 września w strażnicy OSP w Wiciu w gminie Kocierzew Płd.

Wzięli w niej udział mieszkańcy tej miejscowości oraz innych z tej gminy oraz zaproszeni goście z zaprzyjaźnionych organizacji i instytucji. Organizatorem spotkania było lokalne Stowarzyszenie dla Naszej Wsi, działające od półtora roku.

Przybyłych gości witała prezes Jadwiga Wróbel, która zaprosiła na posiłek, w przygotowanie którego zaangażowali się panowie – jak sprawdziliśmy, faktycznie

urządzili oni tego dnia w kuchni. Wcześniej ks. Stanisław Mocarski pomógł się z zebranymi, błogosławiąc potrawy. Potem była czas na rozmowy, biesiadę i tańce. Zabawa trwała od godz. 14 do 18.

Przygotowanie imprezy było możliwe dzięki Fundacji Orleń „Dar Serca”, która wsparła stowarzyszenie kwotą 19,500 zł. Duża część tej dotacji została przeznaczona na zakup wyposażenia m.in. urządzeń do popcornu, warty cukrowej i gorącej czekolady, a także zastawy dla 250 osób oraz szafek i komody do ich przechowywania. Z pieniędzy tych stowarzyszenie zakupiło też namiot wystawowy.

Ta sama dotacja pozwoliła wcześniej na zorganizowanie Majówki połączonej z Dniem Dziecka. W planach są kolejne przed-



W kuchni rządzili tym razem mężczyźni, którzy nie są członkami stowarzyszenia, ale chętnie zaangażowali się w przygotowania do imprezy.

siewięcia – może wystarczy funduszy na jeszcze jedną imprezę, np. zabawę andrzejkową, chyba że zostaną one wykorzystane na te, które są już w planach – warsztaty robienia pizzy oraz spotkanie mikołajkowe z nauką robienia świątecznych stroików.

Następnego dnia po imprezie Jadwiga Wróbel powiedziała nam, że Stowarzyszenie dla Naszej Wsi będzie realizowało prowadzone wcześniej kursy – komputerowy i językowy i czynione będą starania o kolejne projekty. Pomysłów ma bardzo dużo. **mwk**

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
 ul. Bielawska 54
 tel. 42/719-14-44
 Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
 tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
 tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
 tel. 608-582-834

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
 >akrylowe >elastyczne
 >szkieletowe

MULTIDENT
 tech. dent. P. Pagowski
 ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
 tel. 533-882-280
 blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
 specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
 ul. Czackiego 2
 tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
 LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
 • dziecięca • RTG • wybielanie
 • protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
 Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
 wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
 (w bramie 5 m)
 tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
 tel. 607-371-781

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
 czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Łowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
 • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Kultura

Muzeum w Łowiczu | Wystawa prac Romana Artymowskiego

Wernisaż w 100. rocznicę urodzin artysty

W Muzeum w Łowiczu można już oglądać malarstwo i grafiki Romana Artymowskiego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego abstrakcjonizmu. Około 40 prac, dla których domem na stałe jest urokliwy pałacyk gen. Klickiego przy ul. Pałacowej, zostało pokazanych z okazji 100. rocznicy urodzin artysty, który zmarł w 1993 roku w Łowiczu.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Wystawę otworzyli w sobotę, 14 września, dyrektor muzeum Grzegorz Dębski oraz syn niezującego artysty – Daniel Artymowski, emerytowany kustosz Zamku Królewskiego w Warszawie. Wernisaż odbył się głównie z udziałem rodziny i przyjaciół Artymowskich, a także osób pamiętających postać artysty.

Roman Artymowski urodził się w 1919 roku we Lwowie. W 1949 roku ukończył Akademię Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Zajmował się malarstwem sztalugowym i ściennym, a także grafiką artystyczną i książkową.

Od połowy lat 80. wraz z żoną Zofią rozpoczął remont XIX-wiecznego pałacu gen. Klickiego w Łowiczu, który stał się jego domem i pracownią. Wspólnie założyli w 1992 r. fundację „Pro-

moja Polskiej Sztuki Wizualnej” z siedzibą w Łowiczu, a pałac pełnił rolę galerii obojga artystów. Na co dzień jest siedzibą kolekcji prezentowanej teraz na wystawie, a także wielu innych dzieł z dorobku obojga artystów.

– Znałam panią Zofię i pana Romana, pracowałam w budownictwie w Urzędzie Miejskim, kiedy przyjeżdżali załatwiać przeróżne sprawy związane z tym pałacykiem. Pani Zofia była bardzo przebojową kobietą – wspomina Maria Milczarek, która przez wzgląd na pamięć o rodzicach i w geście sympatii wręczyła czerwoną różę Danielowi Artymowskiemu.

Daniel Artymowski powiedział nam, że pałac można zwiedzać po wcześniejszym umówieniu się, gdyż on wraz z małżonką nie mieszkają na stałe w Łowiczu. Wiosną tego roku z takiej możliwości skorzystała wycieczka z ŁUTW.

Na wystawę składa się 40 prac z różnych etapów twórczości ma-



Wystawę prac Romana Artymowskiego otworzyli dyrektor muzeum Grzegorz Dębski oraz syn niezującego artysty – Daniel Artymowski.

larza, w tym akwarele, grafiki, akryle i enkaustyki powstałe od lat 50. po lata 80. ubiegłego wieku. – Retrospektywa człowieka, który przez kilkadziesiąt lat pracował w sztuce nie jest łatwa – stwierdził syn malarza. Przyznał jednocześnie, że jego ojciec był bardzo płodny malarz. – Moi rodzice podchodzili do malarstwa jako do rodzaju pracy: odczuwali nie tylko potrzebę tworzenia, ale też wewnętrzny obowiązek. O Picassie też kiedyś mówiono, że on chodził do swojej pracowni jakby chodził do pracy – mówi nam Daniel Artymowski.

Wspólnie z pracownikami muzeum uznali, że na wystawie warto zaprezentować enkausty-

ki Romana Artymowskiego pochodzące z lat 50., które były bardzo dobrym okresem twórczym w jego życiu. Jest to technika malarstwa znana już w starożytnej Grecji i Rzymie, polegająca na nakładaniu farby o spoiwie woskowym na podobrazie (np. na deskę, płytę kamienną lub tynkową ścienną).

Daniel Artymowski przyznał jednak, że specjalnością malarstwa jego taty były akwarele, które w głównym okresie twórczości były abstrakcyjne. – Z akwareli potrafił wyciągnąć niezwykle subtelne tony – opowiada.

Wystawę prac Romana Artymowskiego można podziwiać w muzeum do 10 listopada. ■

Bolimów | Koncert z upominkiem Muzyka wielu kultur

Koncert „Muzyka wielu kultur – spotkanie ze słowiańską gwiazdą” zabrzmiał 22 września w Domu Ludowym w Bolimowie.

Jego wykonawcami byli zespół BognaBand oraz towarzyszący muzykom soliści Krzysztof Gwiazda i Anna Cymmerman.

Artyści wykonali muzykę dobrze znaną, a do takich utworów należy walc „Barbara” Waldemara Kozaneckiego z filmu „Noce i dnie” czy przebieg skomponowany przez Henryka Warsę, najbardziej znany z wykonania Hanki Ordonówny „Miłość ci wszystko wybaczy”. Oprócz szlagierów, publiczność mogła usłyszeć muzykę Krzysztofa Gwiazdy z jego płyty „Pokochołem Ciebie”, którą każdy wychodzący z koncertu otrzymał w prezencie. Są to utwory nastrojowe jak tytułowy „Pokochołem



Przed publicznością w Bolimowie wystąpił m.in. Krzysztof Gwiazda.

ciebie” skomponowany do wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego pod takim samym tytułem, ale też radosne, klezmerskie, przy których artysta skutecznie zachęcił publiczność do wykłaskiwania rytmu „Daj mi wreszcie szansę, szansę”.

8 października podobny koncert, z tym samym programem, artyści wykonają w Bedlnie, a 27 października – w Głownie. **mwk**

Łowicz | Muzyka francuska w muzeum Pod dachami Paryża

W klimat kulturalny Francji, a szczególnie Paryża, będą się mogli przenieść słuchacze koncertu w sobotę, 28 września, w Muzeum w Łowiczu.

Wystąpią: Weronika Mońka (skrzypce), Michał Chwał (gitara) i Maciej Drapiński (akordeon). Młodzi, ale już doświadczeni i doceniani muzycy wykonają różnorodny repertuar, w którym znaj-

dą utwory artystów tworzących w Paryżu, m.in. Richarda Galliano, Stephana Grappelliego, Django Reinhardta, Charlesa Gounoda, Astora Piazzolli czy Edith Piaf. Usłyszymy też słynne walce, jak „La valse d'Amelie” czy „Sous le ciel de Paris”.

Koncert jest organizowany przez Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej i Muzeum w Łowiczu. Rozpocznie się o godzinie 17.00. Wstęp na niego jest wolny. **tm**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
 • esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
 Agnieszka Wójcik-Przyżycka
 • zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
 • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
 • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
 Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
 tel. 46 837-62-52, 609-024-398
URLOP: 1-15 sierpnia

PODOLOG
 Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028
LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

DIETETYK
 mgr Marzena Pawłowska
 • odchudzanie dzieci i dorosłych
 • dietoterapia chorób
 • analiza składu ciała
 tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
 Łowicz ul. Mickiewicza 20a
 www.poradniazywieniowa.pl

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
 specjalista laryngolog
 badanie audiometryczne słuchu
 Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
 13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
 Zapisy: 601 84 84 20

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
 tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
 dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
 – pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
 tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
 dr n. med. Michał Libiszewski
 – wtorki od godz. 15³⁰
 po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
 dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
 – środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
 dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
 – piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
 Alicja Ciesielska spec. periodontolog
 – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
 • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
 dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
 czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
 Piotr Kowalski spec. urolog
 – poniedziałki godz. 17³⁰
 po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
 dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
 – wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

BOLESŁAW SAWICKI
 spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
 • profilaktycznych pracowników • kierowców
 • posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
USG jamy brzusznej
 Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
 Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
 tel. 602 491 325

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
 • Choroba wieńcowa – ocena wskaźników do koronarografii
 • nadciśnienie tętnicze
 • niewydolność serca
 • arytmie • cholesterol
 Przychodnia ARS MEDICA
 Łowicz, ul. Nowa 8
 tel. (46) 816 20 40
 www.michaldziuba.pl
 www.kardiologiałowicz.pl

LEK. KAMIL KNICZEK
 SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG
 ▶ iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
 ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
 ▶ USG stawów, mięśni
 ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
 czwartek, 18.00-20.00
 ZAPISY: tel. 664-127-755

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
 Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
 Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
 wtorki, piątki 16-18
 Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
 czwartki 15-17
 tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK
 specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
 specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
 Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
 tel. 42 710-74-00

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
 Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
 codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
 602-580-567
 tel. domowy (46) 837-70-74



Głowieński klub Iskra jest w sezonie 2019/2020 jednym z faworytów gr. I B-klasy.

Piłka nożna | B-klasa

Zachwycające Iskra i Sokół, poległe Powstaniec i Huragan

W B-klasie rozgrywki toczą się już na całego. Zachwycają formą głowieńska Iskra i popowski Sokół.

W grupie I drużyna pod wodzą trenera Michała Pawlaka wygrała po raz czwarty w tym sezonie. Głownianie z OSP Iskry wysoko pokonali AMII II Łódź aż 7:2. Iskra jest aktualnie na 3. miejscu w tabeli ze stratą 3 pkt. do niepokonanego ŁKS-u III Łódź.

Warto dodać, że liderem klasyfikacji skutecznych w gr. I B-klasy jest Łukasz Nagański.

Z kolei w gr. III wciąż bez straty punktu pozostają piłkarze Sokoła Popów. Podopieczni grającego trenera Tomasza Drużki pewnie pokonali na wyjeździe Błękitnych Ciosny aż 6:1.

Co ciekawe gole dla Sokoła zdobyło sześciu różnych graczy:

Dawid Leśniewski, Daniel Alagierski, Filip Raczyński, Maciej Kamiński, Patryk Szadkowski i Tomasz Ptasieński. Popowianie są na 2. miejscu w tabeli, a prowadzącej Pogoni Rogów ustępują jedynie gorszym bilansem bramek.

Bez punktów po trzech kolejkach pozostają Hurgan Swędów i Powstaniec Dobra. Swędowianie ulegli 1:2 rezerwom KKS-u Koluski, a Powstaniec wysoko przegrał z liderem z Rogowa 3:8. **wp**

■ **5. kolejka B-klasy, gr. I:** Metalowiec Łódź – Milan Club Polonia II Łódź 12:1, Saints Łódź – Sokół Lutomiersk 3:1, OSP Iskra Głowno – AMII II Łódź 7:2, Start Szczawin – KP Byszewy 4:2, Victoria II Łódź – ŁKS III Łódź 1:13.

1. ŁKS III Łódź	5	15	39-3
2. Metalowiec Łódź	5	13	20-1
3. OSP Iskra Głowno	5	12	33-7

4. KP Byszewy	5	7	16-11
5. Saints Łódź	5	7	20-13
6. AMII II Łódź	4	4	13-30
7. Victoria II Łódź	4	3	9-28
8. Sokół Lutomiersk	5	3	6-15
9. Start Szczawin	5	3	8-21
10. Milan Polonia II Łódź	3	0	1-36

■ **3. kolejka B-klasy, gr. III:** Pogoń Rogów – Powstaniec Dobra 8:3, Huragan Swędów – KKS II Koluski 1:2, ŁKS II Gałkówek – Olimpia Oporów 3:3, ŁKS Gieczno – Expom Krośniewianka 1:2, Błękitni Ciosny – Sokół Popów 1:6.

1. Pogoń Rogów	3	9	19-3
2. Sokół Popów	3	9	17-3
3. Olimpia Oporów	4	7	13-9
4. ŁKS II Gałkówek	3	7	8-4
5. KKS II Koluski	4	6	7-9
6. Expom Krośniewianka	3	6	3-7
7. ŁKS Gieczno	3	3	3-11
8. Huragan Swędów	3	0	3-6
9. Powstaniec Dobra	3	0	3-12
10. Błękitni Ciosny	3	0	4-16

Piłka nożna | Rocznik 2011

Jesienni Zjednoczeni Stryków

Młodzi piłkarze Strykowa we wrześniu zaczęli nową odsłonę Ligi Jesiennej Deichmanna do lat 9 oraz zainaugurowali rozgrywki F1 Żak, gr. I ŁZPN. Podopieczni trenera Przemysława Fortuny w pierwszych meczach zanotowali bardzo dobre wyniki.

We wrześniowych pojedynkach młodzi strykowianie zanotowali tylko dwie porażki, przegrywając 0:2 z Łódzkim Widzewem w ramach Jesiennej Ligi Deichmann 2019 oraz 3:5 z Łódzką Akademią Futbolu w grupie I F1 Żak.

Poza tym Zjednoczeni z r. 2001 wygrali pozostałe cztery spotkania, zdobywając w nich aż 45 bramek. Wiodącą postacią w ekipie strykowskiej był Wiktor Nowacki,

który niemal w każdym meczu swojej drużyny zdobywał bramki, a tylko we wrześniu zdobył ich już 20. Podopieczni trenera Przemysława Fortuny wkrótce rozegrają kolejne spotkania w ramach Ligi Jesiennej Deichmann 2019 oraz gr. I F1 Żak ŁZPN.

Drużynę Zjednoczonych Stryków r. 2011 tworzą: Eryk Płoczek, Antoni Banczerz, Piotr Kaźmierczak, Adam Szklarek, Michał Szklarek, Filip Wejsman, Wiktor Nowacki, Wojciech Góralczyk, Maciej Romanowicz, Wojciech Fortuna, Jakub Siuda, Sergiusz Antczak, Gabriel Goździk, Konrad Florowski, Iwo Kunikowski, Antoni Niżnikowski, Dawid Borkowski, Igor Karda, Aleksander Frydrysiak, Kuba Zalewski, Zofia Śmigiełska, Jakub Śmigiełski, Jakub Bogaj, Piotr Bogaj, Hubert Walczyk, Mateusz Kulik, Julian Olejnik, Wojciech Różycki, Adam Stąpkiwicz, Dawid Szwarz, Julian Bedyk, Oskar Florczak, Pa-

tryk Florczak, Leon Banasiak, Jerzy Banasiak oraz Mikołaj Studzian. **wp**

■ **Liga Jesienna Deichmann 2019:** Gool Academia – Zjednoczeni Stryków 0:4 (Wiktor Nowacki 2, Eryk Płoczek 2), AF Widzew Brzeziny – Zjednoczeni Stryków 0:7 (Wiktor Nowacki 4, Wojciech Fortuna 2, Dawid Borkowski 1), Zjednoczeni Stryków – Widzew II Łódź 0:2.

■ **F1 Żak, gr. I:** Zjednoczeni Stryków – Łódzka Akademia Futbolu 8:3 (Wiktor Nowacki 2, Wojciech Fortuna, Antoni Banczerz 3, Dawid Borkowski i Eryk Płoczek), KS Kutno – Zjednoczeni Stryków 0:26 (Wiktor Nowacki 10, Wojciech Fortuna 7, Antoni Banczerz 3, Piotr Kaźmierczak 3, Antoni Niżnikowski 2 i Eryk Płoczek 1), Łódzka Akademia Futbolu – Zjednoczeni Stryków 5:3 (Wiktor Nowacki 2, Dawid Borkowski).



Młodzi Zjednoczeni (żółte koszulki) to przyszłość strykowskiej piłki.

Kolarstwo | Downhill

Łukasz Starus najlepszy na Dolnym Śląsku

Świetny wynik osiągnął pochodzący z Wysok Łukasz Starus. Podczas Otwartych Mistrzostw Dolnego Śląska był najszybszy w zjeździe MTB Downhill.

Zawody odbyły się na górze Dzikowiec w miejscowości Boguszów-Gorce w niedzielę, 8 września. W gronie 45 startujących osób w kategorii Hobby Full Starus był najszybszy, dzięki czemu został Mistrzem Dolnego Śląska. Już podczas eliminacji udało mu się uplasować na 1. miejscu z czasem 2:41,48 min., a w przejeździe finałowym uzyskał znów najlepszy czas, który jeszcze poprawił – 2:38,74 min. Dla Starusa to z pewnością wielkie wyróżnienie i powód do dumy, gdyż ciężkie treningi, zarówno na siłowni, jak i na trasach w górach, zaowocowały świetnym wynikiem i pokazują jego dobrą formę.

Łukasz Starus notuje świetne osiągnięcia, ale potrzeby rozwijającego się sportowca są ogromne. W obecnym sezonie udało się pozyskać sponsora – sklep rowerowy Hadronsport.com, ale downhill do wyjątkowo kosztowny i niedofinansowany sport w Pol-



Łukasz Starus podczas zawodów w Cieszynie, gdzie osiągnął dobry rezultat podczas ulicznego zjazdu.



Startus na 1 stopniu podium Otwartych Mistrzostw Dolnego Śląska. Zawodnik z Wysoków wygrał w gronie 45 uczestników zjazdowego kolarstwa downhill.

sce, więc każda pomoc dla Łukasza jest pilnie potrzebna. Starus poszukuje kolejnego sponsora oraz propozycji współpracy, by móc osiągnąć kolejne laury w tym jakże widowiskowym, ale także niebezpiecznym sporcie. W połowie września zawodnik z Wysok miał groźny upadek, w którym

peęka mu kość strzałkowa i uszkodzony został więzozrost strzałkowo-piszczałkowy, co uniemożliwiło mu występ w Mistrzostwach Polski Downhill w Wiśle w tym roku. Dzięki wsparciu najbliższych Starus zapowiada, że szybko zamierza wrócić do ścigania i walczyć o kolejne sukcesy. **wp**

Piłka nożna | 7. kolejka V Ligi

Stal gubi pierwsze punkty

Owieczny rywal głównian zatrzymał rozpędzoną Stalową lokomotywę.

ORZEŁ PARZĘCZEW 2 (2)
STAL GŁOWNO 2 (0)

Bramki dla Stali: Łukasz Kluska i Tomasz Florczak.

Stal: K. Leszczyński – A. Tomczyk, T. Florczak (D. Szymczak), E. Ignatowski, Ł. Kluska – B. Grzyb, R. Kuciński, P. Tuliński, D. Nowak (R. Ogórek), Albert Waśkiewicz (D. Mospinek) – Aleksy Waśkiewicz (Antoni Waśkiewicz).

W sobotę, 21 września niepokonana drużyna i lider Łódzkiej Klasy Okręgowej Stal Głowno udała się do Parzęczewa na mecz z ósmym w rozgrywkach Orłem. Podopieczni trenera Przemysław Gibały robili, co mogli by podtrzymać zwycięską passę, ale ostatecznie stracili pierwsze punkty w tym sezonie po remisie 2:2.

Od pierwszych minut gospodarze postawili głównianom trudne warunki. Stali wyraźnie brakowało instynktu strzeleckiego Eryka Lebiody, który z niczego potrafił zdobyć bramkę. Orzeł cierpliwie czekał na swoje szanse i w 40 min. udało mu się objąć prowadzenie. **Kacper Leszczyński** musiał wyciągać piłkę z siatki po strzale z rzutu wolnego. Tuż przed przerwą parzęczewianie podwyższyli wynik na 2:0 i znacznie skomplikowali sytuację Stali.



Głównianie ze Stali przegrywali do przerwy 0:2, ale nie składali broni i byli o włos od pokonania w Parzęczewie Orła.



Piłkarze Stali Głowno musieli stoczyć ostry bój w Parzęczewie. Orzeł sprawił, że głównianie stracili pierwsze punkty w tym sezonie.

Lider nie zamierzał jednak łatwo się poddawać i w drugiej połowie rzucił się do szaleńczej pogoni za korzystnym wynikiem. W 70 min. czerwoną kartkę otrzymał gracz Orła, co jeszcze bardziej zmotywowało głównian do ataku. Na 1:2 pięknym uderzeniem z woleja trafił **Łukasz Kluska**, a stan meczu wyrównał **Tomasz Florczak**. Drużyna prowadzona przez trenera Przemysław Gibałę atakowała z całych sił, ale na przechylenie szali na swoją stronę zwyczajnie zabrakło jej nieco więcej czasu.

Remis w Parzęczewie kosztował Stal utratę 1. miejsca w tabeli V Ligi. Na prowadzenie wysunął się RTS Widzew II Łódź, który wygrał wszystkie siedem spotkań. W kolejnym pojedynku główniejsi piłkarze zagrają u siebie z Termami Uniejów. Mecz przy ul. Kopernika 37 w Głownie od-

będzie się w sobotę, 28 września o godz. 15:00.

Zachęcamy kibiców do odwiedzenia oficjalnego profilu klubu Stal Głowno na portalu Facebook. Można tam na bieżąco śledzić informacje o główniejskim klubie i jego zawodnikach, a nawet śledzić na żywo spotkania Łódzkiej Klasy Okręgowej oraz oglądać fotorelacje z meczów. **wp**

7. kolejka: Termy Uniejów – Włókniarz Pabianice 1:2, LKS Rosanów – Start Brzeziny 5:0, LKS Sarnów – GKS Ksawerów 0:0, GLKS Dłutów – RTS Widzew II Łódź 1:5, PTC Pabianice – Sokół II Aleksandrów Łódzki 1:1, Orzeł Parzęczew – Stal Głowno 2:2, KS II Kutno – Zawisza Rzgów 0:3, UKS SMS Łódź – KKS Koluński 3:3.

1. RTS Widzew II Łódź	7	21	38:3
2. Stal Głowno	7	19	40:5

3. Zawisza Rzgów	7	18	28:10
4. GKS Ksawerów	7	16	18:8
5. Włókniarz Pabianice	7	14	13:7
6. Start Brzeziny	7	13	13:18
7. KKS Koluński	7	9	9:12
8. Orzeł Parzęczew	7	8	13:17
9. UKS SMS Łódź	7	8	12:17
10. LKS Rosanów	7	7	13:19
11. Termy Uniejów	7	7	9:16
12. GLKS Dłutów	7	7	12:30
13. LKS Sarnów	7	6	5:17
14. Sokół II Aleksandrów Łódzki	7	2	5:28
15. KS II Kutno	7	1	6:19
16. PTC Pabianice	7	1	6:24

8. kolejka, 28-29 września: Zawisza Rzgów – Orzeł Parzęczew, Stal Głowno – Termy Uniejów, KKS Koluński – KS II Kutno, Start Brzeziny – UKS SMS Łódź, GLKS Dłutów – PTC Pabianice, Włókniarz Pabianice – LKS Sarnów, RTS Widzew II Łódź – GKS Ksawerów, Sokół II Aleksandrów Łódzki – LKS Rosanów.

Piłka nożna | 5. kolejka A-klasy, gr. II Struga Dobieszków na remis z Błękitnymi Dmosin

W 5. kolejce A-klasy, gr. II doszło do regionalnych derbów. Beniaminek z Dobieszkowa postawił się czołowej ekipie z Dmosina.

Struga pod wodzą trenera Piotra Pożarłika jest w tym sezonie czarnym koniem rozgrywek A-klasy, gr. II. Dobieszkowianie plasują się w ligowej czołówce, grając ładnie dla oka i efektywnie. Z kolei Błękitni pod wodzą grającego trenera Dawida Ślązaka to jak na razie najmniej widowiskowy zespół. We wszystkich meczach tej drużyny padło zaledwie 11 bramek, przy 27 w spotkaniach Strugi. Niedzielnym meczem, 22 września w Dobieszkowie stał na wysokim poziomie i ostatecznie zakończył się remisem 1:1.

Liderem po pięciu kolejkach jest Włókniarz Zgierz, który zgromadził na swoim koncie komplet 15 pkt. Same zwycięstwa notuje także LKS Różyca, który jednak ma jedno spotkanie zaległe. Na szarym końcu znajduje się Zamek Skotniki, który jako jedyny nie zdobył jeszcze żadnego punktu i do tego nie zdobył ani jednej bramki. **wp**

5. kolejka: LZS Justynów – Zamek Skotniki 3:0, Polonia Andrzejów – Czarni Smardzew 4:4, LKS Gałkówka – Kolejarz Łódź 0:2, Włókniarz Zgierz – LKS Kalonka 5:2, LKS Struga Dobieszków – Błękitni Dmosin 1:1, Sport Perfect Łódź – MKP Boruta II Zgierz 1:5, LKS Różyca – Milan Club Polonia Łódź 6:1.

1. Włókniarz Zgierz	5	15	28:5
2. Boruta II Zgierz	5	13	12:4
3. LKS Różyca	4	12	29:2
4. Struga Dobieszków	5	10	21:6
5. Kolejarz Łódź	5	9	13:10
6. Polonia Andrzejów	5	8	11:12
7. Błękitni Dmosin	4	7	6:5
8. LZS Justynów	5	6	10:7
9. Czarni Smardzew	4	5	9:8
10. Sport Perfect Łódź	5	4	7:13
11. LKS Kalonka	5	3	10:20
12. Milan Polonia Łódź	4	1	5:22
13. LKS Gałkówka	5	1	5:27
14. Zamek Skotniki	5	0	0:25

6. kolejka, 28-29 września: Boruta II Zgierz – LKS Różyca, Czarni Smardzew – Włókniarz Zgierz, LKS Kalonka – LZS Justynów, Błękitni Dmosin – Kolejarz Łódź, LKS Struga Dobieszków – KS Sport Perfect Łódź, LKS Zamek Skotniki – LKS Gałkówka, KS Milan Club Polonia Łódź – LKS Polonia Andrzejów.



Piłkarze Strugi dobrze rozpoczęli tegoroczne zmagania w A-klasie.

Karate | Nabór 2019/2020

I Ty możesz zostać mistrzem

„Nie licz na pomoc innych! Obroń się sam!” – takie hasło zachęca wszystkich do treningów w strykowskijskiej sekcji karate.

Rozpoczyna się nowy sezon 2019/2020 i nowy nabór do sekcji karate, którą w Strykowie prowadzi instruktor sensei Dariusz Jędrzejczak. Na najmłodszych podczas zajęć czeka dużo elementów ogólnorozwojowych i gimnastycznych, a także elementy profilaktyki wad kręgosłupa i płaskostopia. Ćwiczenia ucą dyscypliny, wytrwałości, systematyczności, a także szacunku dla siebie i innych. Dają możliwość radzenia sobie z emocjami i panowania nad nimi oraz rozładowania energii. Finalnie karate daje poczucie

własnej wartości, buduje zdrowe relacje między rówieśnikami, a wszystko to połączone jest z umiejętnością samoobrony w warunkach zagrożenia, co może uratować nam życie.

Dla starszej młodzieży trening karate nastawiony jest dodatkowo na elementy związane ze sportem, czyli: zawody, obozy, szkolenia i staże ze zdobywaniem stopni na różne poziomy zaawansowania.

Dla dorosłych organizowana będzie grupa samoobrony, gdzie ćwiczone będą elementy ulicznej walki obronnej. Wszystkich chętnych sensei Dariusz Jędrzejczak zaprasza do kontaktu pod numerem telefonu 605-220-240 oraz na www.facebook.com/karatelodz.

Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej SP nr 2 w Strykowie przy ul. Targowej 21, w soboty o godz. 11. **wp**



Liczna grupa karateków w Szkole Podstawowej nr 2 w Strykowie.

PROGNOZA POGODY | 26.09.2019 – 2.10.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje niż. Napływa wilgotna, ale ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

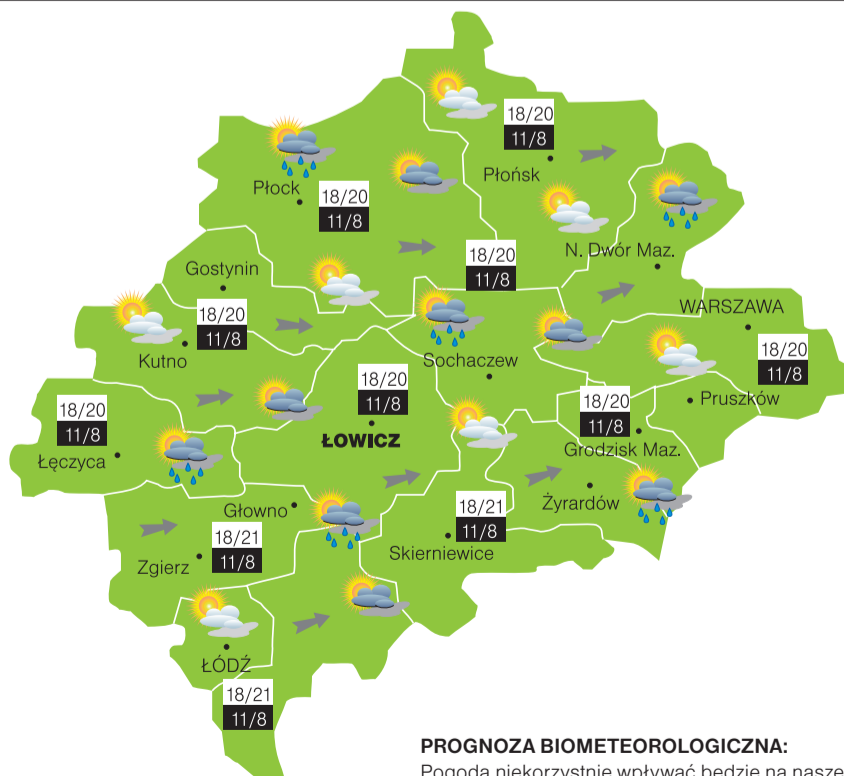
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C w czwartek do + 21 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 8 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, lokalnie możliwy przelotny deszcz, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C w sobotę do + 18 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 8 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, lokalnie możliwy przelotny deszcz, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 19 st. C do + 21 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.



Drużyna Zjednoczonych Stryków (błękitne koszulki) doznała sromotnej porażki w Kutnie.

Piłka nożna | 8. kolejka IV Ligi

Lider z Kutna zdeklasował Zjednoczonych

Piłkarze Strykowa ponieśli dotkliwą porażkę z walczącym w tym sezonie o awans KS Kutno.

KS SAND BUS KUTNO ZJEDNOCZENI STRYKÓW

5 (2)
0 (0)

Zjednoczeni: Tyburski – Zimoń, Chmielewski (w 70 min. Horoszkiewicz), Skwara (77 Zawadowski), Kamańczyk (77 Ściślewski) – Nouri (63 Janowski), Ziółkowski, Lenart, Potocki – Bełdziński, Nowicki (63 Krysiak).

Trzy ostatnie mecze i tylko 1 pkt. zdobyty – tak wygląda bilans strykowski zespołu w ostatnich tygodniach gry w IV Lidze. Trener Łukasz Wijata musi ustabilizować formę swoich podopiecznych, bo czołówka odjechała już Zjednoczonym, a teraz zaczyna się pikowanie w dół.

W sobotę, 21 września w Kutnie strykwianie zmierzali się z prowadzącym w tabeli KS Kutno. Niestety już po pierwszej połowie sytuacja gości była bardzo zła. W odstępie kilku minut miejscowi strzelili dwa gole i co gorsza w pełni na to zasłużyli. Po zmianie stron gra Zjednoczonych nie poprawiła

się, a piłkarze Kutna strzelali dalej aż miło. Gościom brakowało pomysłu na forsowanie defensywy gospodarzy, w ataku Konrad Bełdziński i Maciej Nowicki nie mieli w zasadzie żadnych okazji. Ostatecznie drużyna Strykowa poległa w Kutnie aż 0:5.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty spadli na 13. miejsce w tabeli IV Ligi. W następnej kolejce strykwianie znów mieli arcytrudne zadanie i zmierzali się z Polonią Piotrków Trybunalski, a ten mecz opiszemy w kolejnym wydaniu Wieści, ponieważ zakończył się już po zamknięciu tego numeru. Z kolei w najbliższą so-

botę, 28 września o godz. 16:00 w ramach 10. kolejki Zjednoczeni pojedą do Nieborowa, gdzie podejmą ostatni w tabeli Orzeł. Inny wynik niż zwycięstwo strykwian nie wchodzi w grę. **wp**

■ **8. kolejka:** Polonia Piotrków Trybunalski – Orzeł Nieborów 3:0, KS Kutno – Zjednoczeni Stryków 5:0, Boruta Zgierz – Pogoń Zduńska Wola 0:1, Warta Działoszyn – ŁKS II Łódź 1:4, Włókniarz Żelów – GKS Orkan Buczek 1:0, Ceramika Opoczno – Andrespolia Wiśniowa Góra 3:1, Omega Kleszczów – Warta Sieradz 0:2, LKS Kwiatkowie – Jutrzenka Warta 3:0, Pelikan

II Łowicz – Termy Ner Poddębice 1:0.

1. KS Kutno	8	21	26-9
2. Polonia Piotrków Tryb.	8	21	30-9
3. Warta Sieradz	8	20	22-5
4. GKS Orkan Buczek	8	18	26-9
5. Boruta Zgierz	8	14	15-9
6. LKS Kwiatkowie	8	13	23-17
7. Omega Kleszczów	8	12	17-16
8. ŁKS II Łódź	8	11	17-17
9. Pogoń Zduńska Wola	8	11	16-19
10. Warta Działoszyn	8	10	14-21
11. Jutrzenka Warta	8	10	16-14
12. Andrespolia Wiś. Góra	8	9	15-18
13. Zjednoczeni Stryków	8	9	14-19
14. Ceramika Opoczno	8	8	16-22
15. Włókniarz Żelów	8	8	11-17

16. Termy Ner Poddębice	8	4	8-19
17. Pelikan II Łowicz	8	3	5-27
18. Orzeł Nieborów	8	0	10-34

■ **9. kolejka** odbyła się w środę, 25 września. Następną, 10. kolejka odbędzie się w dniach 28-29 września: Omega Kleszczów – ŁKS II Łódź, Ceramika Opoczno – Termy Ner Poddębice, Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków, Włókniarz Żelów – Pogoń Zduńska Wola, KS Kutno – Jutrzenka Warta, Warta Działoszyn – Andrespolia Wiśniowa Góra, Pelikan II Łowicz – Boruta Zgierz, LKS Kwiatkowie – GKS Orkan Buczek, Polonia Piotrków Trybunalski – Warta Sieradz.

Piłka nożna | III Runda Pucharu Polski ŁZPN

Awans zespołów z Głowna i Strykowa

Za nami III Runda Totolotek Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego. W gronie szesnastu najlepszych drużyn znalazły się głownieńska Stal i strykowski Zjednoczeni.

Drużyna z Głowna pod wodzą trenera Przemysława Gibaty w środę, 18 września na własnym boisku podejmowała wyżej notowanego Borutę Zgierz z IV Ligi. Miejscowi pokazali, że nieprzypadkowo są na 1. miejscu w tabeli V Ligi, z kompletem punktów i porażającym bilansem bramek 38-3. Środkowy mecz lepiej zaczął się jednak dla Boruty, który do przerwy prowadził 1:0. W drugiej odsłonie głownianie pokazali jednak charakter i walczyli do ostatniej minuty. Wyrównał zaraz po wznowieniu gry Bartłomiej Grzyb, który wykorzystał idealne dośrodkowanie z rzutu wolnego. W ostatniej minucie po zagranie ręką w polu karnym sędzia poddyktował jedenastkę dla gospodarzy. Rzut karny wykorzystał Łukasz Kluska, dzięki czemu Stal wygrał 2:1 i awansowała do dalszej fazy pucharowej rywalizacji. Zdecydowanie łatwiejsze zadanie mieli Zjednoczeni Stryków.



Radość graczy Głowna po wyeliminowaniu zgierskiego Boruty.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty tego samego dnia udali się do Pabianic na pojedynek z ostatnim w tabeli V ligi PTC. Występujący klasę wyżej strykwianie pokazali poziom wyższy o co najmniej trzy klasy. Drużyna Strykowa wygrała aż 10:0. Co ciekawe goście do przerwy prowadzili zaledwie 1:0. Gole dla przyjezdnych zdobywali: Mikołaj Kamańczyk 3, Dorian Skwara 2, Joachim Pabjańczyk 2, Stefan Potocki, Eryk Krysiak i Maciej Nowicki. Losowanie par ćwierćfinałowych Pucharu Polski

Okręgu Łódzkiego odbędzie się wkrótce w siedzibie ŁZPN. **wp**

■ **III Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego:** KAS Konstantynów Łódzki – ŁKS II Łódź 0:4, KS II Kutno – RTS Widzew II Łódź 1:5, Orzeł Parzęczew – Zawisza Rzgów 0:4, Termy Ner Poddębice – Andrespolia Wiśniowa Góra 2:1, Stal Głowno – MKP Boruta Zgierz 2:1, PTC Pabianice – Zjednoczeni Stryków 0:10, LKS Różycza – Start Brzeziny 3:1, GKS Ksawerów – KS Kutno 3:6.

Lekkoatletyka | MP U-16

Jedynka bez medalu, ale udanie

W dniach 21-22 września w Tarnowie odbyły się Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski do lat 16, w których wystartowały dwie zawodniczki UKS Jedynki Łowicz.

Impreza była jednocześnie Memoriałem Janusza Kusocińskiego. Powiat łowicki reprezentowany był przez dwie piętnastoletnie zawodniczki Jedynki Łowicz – Malinę Wójcik i Bogumiłę Czubik. Starty dziewcząt rozpoczął występ Bogusi w konkursie pchnięcia kulą, w którym wystąpiło 18 zawodniczek. Bogusia pchnęła kulę na odległość 10,14 m i zajęła 12. miejsce. Złoty medal wywalczyła Zuzanna Maślana z MLKL Płock z wynikiem 14,08 m, srebrny Anna Kicińska z UKS Tempo 5 Przemysł – 12,71 m, a brązowy Julia Przybyś z WKS Wawel Kraków z wynikiem 12,13 m.

Po skończonym konkursie pchnięcia kulą przyszedł czas na emocje związane z rywalizacją w rzucie oszczepem 500 g, gdzie na starcie pojawiło się 20 najlepszych polskich zawodniczek w kategorii wiekowej do lat 16. W konkursie tym Malina Wójcik zajęła



Zawodniczki UKS Jedynki Łowicz – Malina Wójcik i Bogumiła Czubik.

10. miejsce z wynikiem 30,81 m, a Bogusia Czubik była dwunasta z rezultatem 30,28 m. Złoty medal wywalczyła Natalia Tobiasz z MKS Junior Złocień – 38,43 m. Drugie miejsce zajęła Marcelina Markiewicz z CWZS Zawisza Bydgoszcz z wynikiem 37,45 m, a trzecie Małgorzata Adamczyk z RMKS Rybnik – 35,92 m.

– Na pewno liczyłem na trochę lepsze lokaty, ale nie zawsze wszystko wyjdzie tak, jak

się zaplanuje. Sezon i tak oceniam pozytywnie. Sam fakt zakwalifikowania się dziewcząt do MP U-16, gdzie były jedynymi przedstawicielkami naszego powiatu był dla nich sukcesem. Wcześniej wygrały Mistrzostwa Międzywojewódzkie i osiągały szereg dobrych rezultatów na szczeblu krajowym. Tak więc ogólnie nie jest źle – powiedział po zawodach trener Waldemar Kret. **wp**

Wieści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Elżbieta Woldan-Romanowicz, Agnieszka Wojcieszek,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadających tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 24, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
1.900 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 8.850 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Kolarstwo | Szosa, MTB

LUKS Dwójka Stryków najlepszym klubem kolarskim na szosie i torze

W sobotę, 21 września, w Bratoszewicach odbyła się ostatnia odsłona tegorocznych Międzywojewódzkich Mistrzostw Makroregionu Młodzików na szosie. Kolarze LUKS Dwójki Daniela Sportswear Stryków wygrali drugą już klasyfikację klubową na rok 2019 po torowej.

W bratoszewickich zawodach udział wzięli młodziecy i młodziczki (13-14 lat) walczący w regionach łódzkim i świętokrzyskim. W godzinach rannych została rozegrana jazda indywidualna na czas na dystansie 8 km, a po południu jazda dwójkami na czas – 10 km. Oprócz głównej kategorii startowali także początkujący adepti kolarstwa ze szkół kolarskich w kategorii szkół podstawowych klas 7-8 i do klasy VI, którzy mieli do pokonania odpowiednio 5 i 10 km. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zwycięzcy medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. Organizatorem imprezy był LUKS Dwójka Stryków, Gmina Stryków i Okręgowy Związek Kolarski w Łodzi przy współpracy ŁODR Bratoszewice, strykowski policji oraz strażaków z OSP Kielmina i OSP Bratoszewice.

Gospodarze wystawili do boju bardzo okrojony skład. LUKS Dwójka został zdziesiątkowa-

ny przez choroby zawodników, którzy mieli walczyć o medale. Mimo to strykowianie zdobyli kilka laurów, ale co najważniejsze obronili przewagę zdobytą w poprzednich edycjach MMM i zostali najlepszym klubem makroregionu łódzko-świętokrzyskiego na szosie oraz makroregionu łódzko-śląsko-podkarpacko-małopolskiego na torze. W Bratoszewicach srebrny medal w jeździe indywidualnej w gronie młodziecy zdobyła **Katarzyna Kopania**, a w gronie chłopców kolarze Strykowa **Jakub Gadecki** i **Erik Pacholec** byli na 3. miejscu w jeździe dwójkami na czas.

Oprócz młodzików i młodziczek z dobrej strony pokazali się także młodzi adepti Szkołki Kolarskiej w Strykowie. W gronie chłopców do VI klasy szkoły podstawowej zwycięstwo indywidualnie odniósł **Bartosz Zelcer**, a trzeci był **Jakub Pacholec**. Ponadto na 9. miejscu uplasował się debiutujący w imprezie Miłosz



Zdolna strykowska młodzież kolarska z LUKS Dwójki Daniela Sportswear Stryków. Podczas zawodów w Bratoszewicach strykowianie odebrali trofeum dla najlepszego klubu w makroregionie kilku województw.

Grochocki. Natomiast w gronie klas 7-8 na 2. miejscu był Jakub Kostrzewski. Wśród dziewcząt piątą była najmłodsza uczestniczka zawodów 8-letnia Zuzanna Zelcer, a szóstą Klaudia Piasecka. Z kolei w klasyfikacji dwójkowej jazdy na czas strykowianie także byli najlepsi. Zwyciężył duet Bartosz Zelcer – Jakub Pacholec.

W trakcie, gdy w Bratoszewicach młodziecy rywalizowali o punkty makroregionu tego samego dnia w Żerkowie odbyły się Mistrzostwa Polski Szkółek Kolarskich w MTB. Do startu w kategorii dziewcząt klas VI szkół podstawowych przystąpiła **Weronika Skrzyńska**, która zajęła 12. miejsce. To dobry wynik zważywszy na problemy zdrowotne, z którymi strykowska zawodniczka musiała borykać się w tym sezonie.

Z kolei dzień później w niedzielę, 22 września w Józefowie odbył się przedostatni etap tegorocznego cyklu maratonów rowerowych Cisowianka Mazovia MTB Marathon. W gronie dziewcząt w kategorii HK2 na 5. miejscu uplasowała się wiceliderka klasyfikacji generalnej Zuzanna Zelcer. Wśród chłopców HM3 drugi był **Maciej Stefański**, a trzeci Bartosz Zelcer. Obaj zawodnicy Strykowa są w ścisłej czołówce ogólnego zestawienia i podczas ostatniego XIII etapu w Piasecznie będą także walczyli o medale dla strykowskiego klubu LUKS Dwójka. wp

Jazda indywidualna na czas – młodziczka:

1. Anna Lipieta	MLKS Wieluń
2. Katarzyna Kopania	LUKS Dwójka Stryków
3. Małgorzata Bandura	Cyklo Korona Kielce

Jazda indywidualna na czas – młodzik:

1. Bartosz Ungier	Cyklo Korona Kielce
2. Jan Ozóg	KS Spolem Łódź
3. Igor Rydyński	KS Spolem Łódź
...7. Igor Politt	LUKS Dwójka Stryków
...8. Michał Strzelecki	LUKS Dwójka Stryków
...11. Jakub Gadecki	LUKS Dwójka Stryków
...15. Erik Pacholec	LUKS Dwójka Stryków
...17. Sebastian Szklarek	LUKS Dwójka Stryków

Jazda dwójkami na czas – młodziczka:

1. J. Pietrzak/A. Lipieta	MLKS Wieluń
2. N. Pietrzak/J. Bienias	MLKS Wieluń
3. Z. Owczarek/J. Owczarek	ZTC Zduńska Wola

Jazda dwójkami na czas – młodzik:

1. J. Ozóg/I. Rydyński	KS Spolem Łódź
2. B. Ungier/K. Kajtek	Cyklo Korona Kielce
3. J. Gadecki/E. Pacholec	LUKS Dwójka Stryków
4. M. Strzelecki/I. Politt	LUKS Dwójka Stryków

Klasyfikacja klubowa – szosa 2019:

1. LUKS Dwójka Stryków	21 pkt.
2. Cyklo Korona DEK Meble Kielce	20 pkt.
3. MLKS Wieluń	18 pkt.
4. KS Spolem Łódź	15 pkt.
5. ZTC Zduńska Wola	5 pkt.



Duet **Jakub Gadecki** (z lewej) i **Erik Pacholec** zdobyli brązowe medale Międzywojewódzkich Mistrzostw Makroregionu w jeździe na czas.



Weronika Skrzyńska zajęła 12. miejsce w Mistrzostwach Polski MTB.

Sport szkolny | Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie

Wielki sukces uczniów

Sportowcy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie zostali piątą drużyną powiatu zgierskiego w rywalizacji szkół w ramach Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Licealiady w roku szkolnym 2018/2019.

Podopieczni nauczycieli wychowania fizycznego Pauliny Gamli, Marcina Moszczyńskiego i Adriana Tomczyka zostali wyróżnieni spośród blisko 4000 uczniów i 60 szkół z terenu całego powiatu, które brały udział w minionym roku w międzyszkol-

nych zawodach sportowych. Młodzi zawodnicy walczyli o medale w kilkunastu dyscyplinach: siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej, piłce nożnej, siatkówce plażowej, tenisie stołowym, szachach, lekkoatletyce, czwórboju i trójboju lekkoatletycznym, biegach prze-

łajowych, badmintonie oraz pływaniu. Warto dodać, że uczniowie powiatowych szkół okazali się również bezkonkurencyjni na szczeblu wojewódzkim, zdobywając 26 medali, w tym: 15 złotych, 4 srebrne i 7 brązowych.

W klasyfikacji powiatowej szkół podstawowych Igrzyskach Dzieci Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie zajęła 5. miejsce za rok szkolny 2018/2019, za co przedstawiciele Jedyńki otrzymali gratulacje w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zgierzu. To wiel-



Zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie podczas uroczystego wręczenia nagród za sportowy rok szkolny 2018/2019.

ki sukces uczniów głowniejskiej szkoły, przygotowujących ich do zawodów nauczycieli oraz rodzi-

ców, którzy wspierali swoje dzieci podczas szkolnej sportowej rywalizacji. wp

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 26 WRZEŚNIA:
■ godz. 10:00, Orlik Włókniarz w Zgierzu, **Bieg „Ku Słońcu” dla dzieci kals III szkół podstawowych.**

SOBOTA, 28 WRZEŚNIA:
■ godz. 15:00, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **8. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej: Stal Głowno – MLKS Termy Uniejów,**
■ godz. 16:00, stadion w Nieborowie, **10. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi: Orzeł Nieborów – MKS Zjednoczeni Stryków,**
■ godz. 16:00, boisko przy ul. 3-Maja w Rogowie, **4. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. III: Pogoń Rogów – Huragan Swędów,**
■ godz. 17:00, boisko CHKS przy ul. Kosynierów Gdyński 18 w Łodzi, **6. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. I: Saints Łódź – OSP Iskra Głowno;**
■ 10.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – Łódzka AF Łódź;**
■ 14.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka I ligi woj. juniorów mł. B1: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – MUKS Stal Niewiadów;**
■ 16.45 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – Łódzka AF Łódź;**
■ 18.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka I ligi koszykówki seniorów: KS Książak Syntex Łowicz – PTG Rawplug Sokół Łańcut;**

NIEDZIELA, 29 WRZEŚNIA:
■ godz. 10:00, Tor Motocrossowy im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej w Strykowie, **V Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country,**
■ 11:00, boisko w Lipce, **4. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. III: KS Powstaniec Dobra – KS LZS Olimpia Oporów,**
■ 15:00, boisko w Dobieszkwie 63a, **6. kolejka o mistrzostwo A-klasy, gr. II: Struga Dobieszaków – Sport Perfect Łódź,**
■ 16:00, Stadion w Dmosinie Drogim 1, **6. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II: Błękitni Dmosin – Kolejarz Łódź,**
■ 16:00, boisko w Popowie Gł., **4. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. III: Sokół Popów – LKS II Gałków.**

ISSN 1641-6260
9 177 1641 1626 1951